



Rok XX Poznań Cena 50 gr
Wyd. A niedziela/poniedziałek, 23/24 II. 1964 Nr 46 (6234)

W XIX rocznicę wyzwolenia Poznania

Uroczysta akademii w Operze * Wręczenie nagród Województwa i m. Poznania

23 luty 1945 roku — pamiętny dzień, w którym — po kilkuletnim ponurym okresie hitlerowskiej okupacji — Poznań odzyskał wolność. Wczoraj w przededniu XIX rocznicy tego historycznego wydarzenia odbyła się w Operze im. St. Moniuszki uroczysta akademii.

Otworzył ją — po odegraniu hymnów polskiego i radzieckiego — przewodniczący Prezydium WRN w Poznaniu — Franciszek Szczerbal, witając członków egzekutywy KW PZPR — z I sekretarzem KW — Janem Szydłakiem i człon-

ków egzekutywy KM PZPR — z sekr. KW i I sekretarzem KM — Czesławem Kończalem na czele, sekretarza generalnego ZBoWiD-u — wiceministra Kazimierza Rusinka, wicekonsula ZSRR w Poznaniu — Stanisława Akimowa, przedstawiciela Armii Radzieckiej — ppłk. Piotra Diomina, konsula generalnego CSRS w Szczecinie — Jiri'ego Kosinera, konsula NRD we Wrocławiu — Herberta Littkego, prezesa WK ZSL — Józefa Wroniaka, wiceprezesa WK SD — Tadeusza Kwaśniewskiego, przewodniczącego WK FJN — prof. dr. Zdzisława Kaczmarczyka, członka KC PZPR — Jana Izydorczyka, gen. brygady Franciszka Kamińskiego, a nadto posłów Ziemi Wielkopolskiej przedstawicieli organizacji społecznych, młodzieżowych i zawodowych.

W przemówieniu okolicznościowym przewodniczący Prezydium RN m. Poznania — Jerzy Kusiak, podkreślił na wstępie, że historia Poznania na wieki związała się z rocznicą powstania Armii Radzieckiej (23 lutego). Co roku czcimy w tym dniu pamięć tysięcy radzieckich żołnierzy, którzy oddali życie za naszą wolność.

Budowę nowego życia — stwierdził mówca — rozpoczy-

naliśmy na ruinach miast i wsi. Był jednak cenny kapitał: ofiarność klasy robotniczej, zespół mas pracujących, pomoc pierwszego kraju socjalizmu. Te czynniki zdecydowały o tym, że lata ciężkiego trudu przyniosły obfite plony. W minionym XX-leciu nastąpiły w Wielkopolsce doniosłe przemiany.

Nasze województwo jest obecnie jednym z najbardziej uprzemysłowionych regionów w kraju. Nie ma miasta, gdzie by nie powstały nowe obiekty. Szczególnie intensywny rozwój przemysłu nastąpił jednak w Poznaniu. Na tym jednak nie koniec — bo np. w bież. pięcioletce na inwestycje przemysłowe przeznaczono ponad 3,5 mld. zł.

W bież. roku wielkopolski przemysł czeka „napięte” zadania. Produkcja ma bowiem wzrosnąć o 7,4 proc. (w skali krajowej o 6,3 proc.). Nakłady inwestycyjne na rozbudowę wielkopolskiego przemy-

słu przekroczą w bież. roku 4 mld. zł.

Po omówieniu inicjatyw produkcyjnych załóg, które cześć w ten sposób XX-lecie PRL mówca stwierdził, że pierwsze dwa miesiące br. przyniosły pomyślne meldunki z zakładów przemysłowych. Źródłem tego jest m. in. realizacja uchwał XIV Plenum KC.

Z kolei J. Kusiak omówił zadania w zakresie budownictwa (plan na 1964 r. — 29.700 izb), rolnictwa i inwestycji szkolnych, dziękując jednocześnie tym wszystkim, którzy przyczynili się do tego, że zbiórka na fundusz Szkół

Dokończenie na str. 2

Konferencja partyjna FSO z udziałem W. Gomułki

22 bm. odbyła się konferencja sprawozdawczo-wyborcza zakładowej organizacji partyjnej FSO na Żeraniu. W obradach wziął udział I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, który jest członkiem tej organizacji.

PAP

Spotkanie w Zarządzie Okręgu ZBoWiD

W sobotę członek KC PZPR i poseł Ziemi Wielkopolskiej Jan Izydorczyk, wiceminister kultury i sztuki, wiceprzewodniczący ZG ZBoWiD — Kazimierz Rusinek, sekretarz KW PZPR — Edward Zimmer, kierownik Wydziału Propagandy KW — Jan Bartkowiak oraz dowódca lotnictwa operacyjnego gen. bryg. — Franciszek Kamiński spotkali się w poznańskim Zarządzie Okr. Związku Bojowników o Wolność i Demokrację z naukowcami, przedstawicielami środowisk twórczych i aktywnym społecznym m. Poznania. Gościł powitał prezes Zarządu Okręgu — Henryk Mazur.

Podczas spotkania wymieniono uwagi na temat popularyzacji tradycji oręża polskiego w walce o wyzwolenie narodowe. (jm)

Kwiaty dla Ciebie

TAK! 7 i 8 marca

Rady zakładowe, troskliwych mężów i koleżanek — zawiadamiamy, że

z okazji

Międzynarodowego Dnia Kobiet

organizujemy (dwukrotnie) specjalną imprezę dla naszych Pań.

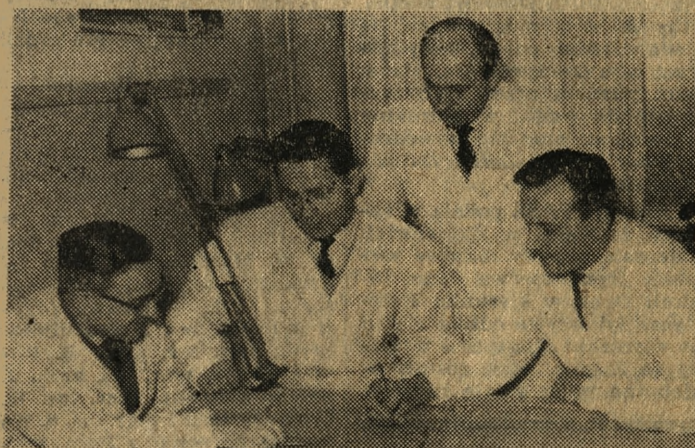
Kwiaty dla Ciebie

to miłe spotkanie w „Adrii” przy kawie, urozmaicone niespodziankami.

Informacje i bilety — w redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, ul. Grunwaldzka 19, Dział Łączności z Czytelnikami, II ptr., pokój 58, telefon 657-18 (od 9.00 do 14.00).



Doc. dr W. Markiewicz — indywidualna nagroda w dziedzinie nauki.



Mgr inż. B. Domański, mgr inż. J. Joachimiak, mgr inż. arch. J. Dziegowski i mgr inż. W. Lemański (na zdjęciu brak pitego laureata — mgr inż. S. Wysockiego) — nagroda zespołowa w dziedzinie techniki i przemysłu.

Fot. (8) — K. Przychodźki



Mgr inż. Z. Przylecki — nagroda indywidualna w dziedzinie techniki i przemysłu.



Prof. dr W. Węgorz — nagroda w dziedzinie rolnictwa.



inż. F. Dybowski — nagroda w dziedzinie rolnictwa.



Mgr inż. arch. J. Cieśliński — nagroda w dziedzinie budownictwa i architektury.



Mgr inż. A. Kordus i mgr inż. C. Królikowski — zespołowa nagroda młodych.

Życzenia dla Armii Radzieckiej

W związku z 46 rocznicą powstania armii radzieckiej minister obrony narodowej PRL Marszałek Polski — Marian Spychalski przesłał na ręce ministra obrony ZSRR marszałka Związku Radzieckiego — Rodiona Malinowskiego depeszę z najserdeczniejszymi pozdrowieniami dla żołnierzy radzieckich oraz życzeniami dalszych osiągnięć w ich odpowiedzialnej i zaszczytnej służbie.

Marszałek Spychalski wysłał również depeszę z pozdrowieniami do naczelnego dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw Uczestników Układu Warszawskiego — marszałka Związku Radzieckiego — Andrzeja Grezko.

Przyjęcie w ambasadzie ZSRR

Z okazji przypadającej 23 bm. 46 rocznicy Armii Radzieckiej attache wojskowy ambasady ZSRR w Warszawie gen. mjr. Leonid Kaliniczenko, wydał przyjęcie w salach ambasady. W czasie przyjęcia toasty wymienili gen. mjr. Leonid Kaliniczenko i Marszałek Polski — Marian Spychalski.

Ambasady w Polsce i Jordanii

W dniu 20 bm. nawiązane zostały stosunki dyplomatyczne między Polską i Jordanią, na szczębie ambasad.

154 rocznica urodzin Chopina

Polski świat muzyczny obchodził w sobotę 154 rocznicę urodzin Fryderyka Chopina. Wieńce i kwiaty złożono w kościele św. Krzyża w Warszawie, w miejscu, gdzie spoczywa serce kompozytora oraz pod pomnikiem Chopina w Żelazowej Woli, gdzie urodził się twórca „Etiudy Rewolucyjnej”.

Po rozmowach w Moskwie

W sobotę powróciła do Sofii z Moskwy bułgarska delegacja partyjno-rządowa z pierwszym sekretarzem KC BPK i premierem T. Ziwickim. Przed opuszczeniem ZSRR T. Ziwicki udzielił wywiadu agencji TASS, w którym oświadczył, m. in., że obie strony osiągnęły porozumienie w sprawie realizacji dalszego zbliżenia gospodarki Bułgarii i ZSRR na bazie kooperacji i specjalizacji.

Fale radaru — szkodliwe

Brytyjski naukowiec John Hinsley oświadczył, iż fale radaru badającego szybkość samochodów na szosach są szkodliwe dla zdrowia przechodniów. Uczony zażądał w piątek przeprowadzenia odpowiedniej kontroli w tej materii.

Premier Danil w Leningradzie

Z Moskwy do Leningradu przybył w sobotę premier Danil — Jens Otto Krag wraz z towarzyszącymi mu osobami.

Segni w drodze do Włoch

W sobotę w godzinach porannych prezydent Włoch — Antonio Segni złożył wizytę pożegnania w Pałacu Elizejskim. Antonio Segni opuścił Paryż specjalnym pociągami udając się do Reims i Bigny, gdzie znajduje się cmentarz żołnierzy włoskich poległych w pierwszej wojnie światowej.

Następstwo uznania ChRL

Rząd Konga — Brazzaville uznał rząd Chińskiej Republiki Ludowej i postanowił dokonać wymiany ambasadorów. Minister spraw zagranicznych Konga — Brazzaville, Ganao — oświadczył na konferencji prasowej: „Od tej chwili Formoza przestała dla nas istnieć”.

Eksport „Filozofii człowieka”

Na półkach księgarskich w Japonii ukazało się tłumaczenie pracy prof. dr Adama Schaffa „Filozofia człowieka”. Książka wyszła nakładem jednego z największych wydawnictw japońskich „Iwanami Shoten”.

Na temat Malajazji

Ubiegłej nocy do stolicy Indonezji przybył z tygodniową wizytą oficjalną prezydent Filipin — Macapagal. Przeprowadzi on rozmowy z prezydentem Indonezji. — Sukarno na temat sporu w sprawie Federacji Malajazji.

W księdze zobowiązań ponad 10 milionów zł

W sali renesansowej Starego Ratusza, zakłady pracy, instytucje, komitety blokowe Starego Miasta wpisywały wczoraj do specjalnej księgi meldunki o podejmowaniu zobowiązań dla uczczenia XX-lecia Polskiej Ludowej.

Pierwszy meldunek złożyła w obecności przedstawicieli KD PZPR, członków Prezydium DRN oraz reprezentantów DK FJN, delegacja pracowników PKO. Załoga tej instytucji postanowiła aktywnie włączyć się do prac przy budowie parku na Cytadeli. Wartość czynu wyniesie 10.000 zł.

Załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 4 zobowiązała się wypracować 380 tys. zł, a m. in. wykonać zieleniec między ulicami: Kościuszką, Strzelecką i Marchlewskiego. Ogólna wartość czynu pracowników Poznańskiego Przedsiębiorstwa Obrótu Produktami Naftowymi wyniesie 218.000 zł. M. in. pracują oni wiele godzin przy budowie parku na Cytadeli.

W ciągu wczorajszego dnia 76 zakładów złożyło zobowiązania na sumę 3.862 tys. zł, 44 szkoły — ponad 3.800 tys. zł, a Komitety Blokowe — 2.488 tys. zł.

Wpisywanie do księgi zobowiązań trwać będzie na Starym Mieście także w poniedziałek od godz. 10 do 16. (an)

Sejmik Miłośników Ziemi Szczecińskiej

W odbudowanym ze zniszczeń wojennych Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie rozpoczął w sobotę dwudniowe obrady Sejmik Miłośników Ziemi Szczecińskiej. W obradach wziął udział minister kultury i sztuki Tadeusz Galiński. Przybyli również delegacje z sąsiednich, zachodnich województw Polski.

W przemówieniu powitał nim I sekretarz KW PZPR w Szczecinie A. Walaszek stwierdził, że Ziemia Szczecińska na 20-lecie Polski Ludowej przychodzi z własnym dużym wkładem w dzieło odbudowy swego regionu. Województwo szczecińskie w niczym nie przypomina dziś zniszczonego w 80 proc. działaniami wojennymi Pomorza Zachodniego, kiedy to ponad 60 proc. linii kolejowych było zdewastowanych, prawie 30 proc. zagrodzieliśkich legło w gruzach a Szczecin trzeba było odbudowywać i rozbudowywać niemalże od podstaw.

Ze szczecińskiej stoczni niedługo spłynie setny po wojnie statek, zbudowany dzięki młodej załodze.

Na zakończenie sobotnich obrad zabrał głos minister kultury i sztuki.

Grupa Kuehna planowała zamach na Targach Lipskich

W toczącym się w Sądzie Najwyższym NRD procesie przeciwko zachodniomemieckiemu terrorystce Herbertowi Kuehnowi (zestawienia składają nadal oskarżony) złożył on sensacyjne oświadczenie, że jego grupa miała dokonać zamachów na tegorocznych Wiosennych Targach Lipskich. W ten sposób miało zademonstrować działalność „sił podziemnych” przeciwstawiających się legalnym władzom NRD.

Kuehn zeznał także, iż on sam i jego grupa w 1962 roku dokonywała zamachów na umocnienia graniczne między Berlinem zachodnim i stolicą NRD. „Szukaliśmy tam miejsc w których ewentualnie byłby możliwy przemyt ludzi z NRD do Berlina zachodniego”.

PAP

Deferre ma prawo do... 1,5 minuty

Francuski minister informacji, Peyrefitte, wydał zarządzenie określające warunki, na jakich może zostać udostępniona telewizja kandydatowi socjalistycznemu na stanowisko prezydenta Republiki Gastonowi Deferre.

Otóż jeśli bierze on udział w kongresach politycznych ma prawo ukazać się na ekranie telewizyjnym tylko półtorę minuty. Jeśli natomiast uczestniczy w debacie parlamentarnej, podział czasu transmisyjny jest następujący: 1/3 dla opozycji (łącznie), 1/3 dla większości (rządowej) i 1/3 dla przedstawicieli rządu.

Zarządzenie to wywołało falę oburzenia, której daje wyraz prasa paryska różnych odcieni. (PAP)

Min. Galiński stwierdził, iż podstawowym warunkiem budowy rozwoju życia społecznego i gospodarczego i ruchu regionalnego tych ziem był i jest ogólny, a zwłaszcza gospodarczy rozwój ziem zachodnich i północnych. Bardzo wymownym przykładem tego rozwoju jest Szczecin, ściśle powiązany z całą naszą gospodarką narodową. Min. Galiński wytkpił i napiętnował rozpowszechnianie przez rewizjonistyczną propagandę zachodniomemiecką i inne ośrodki na zachodzie kłamliwe plotki wymierzone przeciw naszemu granicom zachodnim oraz naszej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i NRD.

Przechodząc do spraw związanych z obradami sejmiku, min. Galiński podkreślił, iż dynamiczny rozwój kultury jest następstwem rozwoju naszej gospodarki. — Kultura jest mową rewolucji i dlatego też chodzi o to, by mowa ta była powszechna i zrozumiała — stwierdził minister. Szczególnie tu, na Ziemi Szczecińskiej, gdzie w ciągu 19 lat wojennych wyrosło i okrzepło nowe społeczeństwo, społeczeństwo, które stworzyło podstawy zbudowanej od nowa kultury.

Tym zadaniem powinno patronować Szczecińskie Towarzystwo Kultury, które zostało powołane do życia w wyniku obrad sejmiku. W ten sposób będzie można zespolic wszystkie wysiłki w pracy na rzecz rozwoju Pomorza Zachodniego i rozwoju społecznej inicjatywy jego ludności.

PAP

Czego się nie robi dla obrony

Dorota Kilgallen, specjalna korespondentka nowojorskiego dziennika „Journal-American” na procesie Jacka Ruby’ego w Dallas ujawnia na łamach swego dziennika z 21 bm., iż FBI oraz Federalny Departament Sprawiedliwości ściśle współpracują z obroną Ruby’ego.

Według jej relacji, 9 stycznia br. jeden z obrońców Ruby’ego, Joe Tonahill wysłał list do szefa FBI, Edgarda Hoovera oraz głównego doradcy Komisji Warren’a, Lee Rankina, z prośbą o dostarczenie informacji na temat Jacka Ruby’ego, „jakie niewątpliwie znajdują się w naszym posiadaniu”. Tonahill, który pochodzi z Teksasu i jest dobrze zorientowany w miejscowych stosunkach, dał również do zrozumienia w swym liście, że

gdyby FBI i Departament Sprawiedliwości odmówił dostarczenia wspomnianych informacji, obrona Ruby’ego zaczęła się intensywnie zajmować osobą Lee Oswalda.

Odpowiedź FBI i Departamentu Sprawiedliwości przeszła — jak pisze korespondentka — „Najśmielsze oczekiwania obrony”. 28 stycznia Tonahill otrzymał poutne pismo od zastępcy prokuratora generalnego, Herberta Millera, zawiadamiające, iż agencja FBI w Dallas otrzymała rozkaz dostarczenia obronie wszelkich posiadanych informacji na temat Ruby’ego. Jest to m. in. kompletna lista osób, z którymi Ruby utrzymywał „bliskie stosunki” nie tylko w Dallas, lecz również w Chicago, gdzie jak wiadomo był dobrze znanym policji gangsterem.

Dorota Kilgallen pisze następnie, że między FBI i Departamentem Sprawiedliwości z jednej strony, a obroną Ruby’ego z drugiej, zawarte zostało ciche porozumienie, że osoba Lee Oswalda w ogóle nie wypłynie w czasie procesu, z wyjątkiem krótkiego sformułowania w akcie oskarżenia. (PAP)

Przekazanie daru polskiego dla Skopje

Korespondent PAP red. Gadowski donosi: W Skopje w dniu 21 bm. odbyła się uroczystość przekazania władzom miejskim polskiego daru w postaci 30 zmontowanych domków mieszkalnych.

Dar społeczeństwa polskiego przekazał ambasador PRL w Belgradzie Aleksander Malecki. (PAP)

Święto Radzieckich Sił Zbrojnych

Przemówienie marszałka Malinowskiego

Z okazji 46 rocznicy Radzieckich Sił Zbrojnych, odbyła się 22 bm. w Moskwie uroczysta akademii. Do prezydium honorowego wybrano Prezydium KC KPZR z N. S. Chruszczowem na czele.

Przemówienie wygłosił minister obrony, marszałek Rodion Malinowski. Mówił on o chlubnej, bojowej drodze, przebytej przez Radzieckie Siły Zbrojne.

Nowe formy nacisku na Cypr

Z Londynu donoszą, że tuż po nadejściu wiadomości, iż Makarios sprzeciwi się dalszemu zwiększaniu liczebności wojsk brytyjskich na Cyprze, zaczęto tam próbować nowych form wywarcia nacisku na rząd cypryjski. Znalazło to wyraz w sobotniej korespondencji „Daily Telegraph” z Aten sugerujących, jakoby w Grecji obawiano się, iż „elementy komunistyczne” mogą zagarnąć władzę na Cyprze.

Według doniesień nowojorskiego korespondenta PAP, w rokowaniach cypryjskich za kulisami ONZ panował w piątek zastój. Cypr nadal uzależnia zgodę na wysyłkę wojsk międzynarodowych na tę wyspę od dwóch warunków: po pierwsze wyrażenie potwierdzenia w rezolucji Rady Bezpieczeństwa integralności Cypru i po drugie formalnego podporządkowania tych wojsk Radzie Bezpieczeństwa.

Rachuby angielsko-amerykańskie na złagodzenie stanowiska Grecji po wyborach okazały się mylne. Grecja jeszcze bardziej zdecydowanie popiera obecnie stanowisko Makariosa. (PAP)

Siły Zbrojne ZSRR — stwierdził marszałek — obchodzą swą 46 rocznicę w warunkach, gdy naród radziecki pod kierownictwem Partii Komunistycznej śmiało kroczy ku komunizmowi. Szczególnie ogromne są sukcesy, osiągnięte w ZSRR w ciągu ostatnich 10 lat.

Rok 1964 zaczął się pod znakiem szeregu doniosłych akcji polityki zagranicznej państwa radzieckiego, służących sprawie rozwiązania podstawowego problemu naszych czasów — problemu zapobieżenia konfliktowi termojądrowemu.

Prowadząc pokojową politykę, państwo nasze — ciągnął marszałek Malinowski — nie może nie uwzględnić okoliczności, że aczkolwiek obecnie wojna światowa nie jest nieunikniona, istnieje jednak realna groźba dla pokoju, wynikająca z niebezpiecznej polityki państw imperialistycznych. Stany Zjednoczone i ich sojusznicy z NATO wszelkimi sposobami przeszkadzają osiągnięciu porozumienia w sprawie redukcji zbrojeń. Coraz bardziej aktywizują się obecnie odwetowcy zachodniomemieccy. Zwiększają oni swe siły zbrojne i domagają się wyposażenia ich w broń rakietowo-nuklearną. Wskutek zgiełki w mocarstwach zachodnich, w centrum Europy nagromadzone wielką ilość materiałów wybuchowych. Stamtąd znów grozi niebezpieczeństwo rozpalenia płomienia wojny światowej.

W związku z tym Partia Komunistyczna i rząd radziecki — powiedział marszałek Malinowski — poczynili w ciągu ostatnich lat wyjątkowo doniosłe kroki w dziedzinie budownictwa wojskowego. Doprowadziło to do jakościowych zmian w całym systemie obrony ZSRR, do prawdziwej rewolucji w wojskowości.

Broń rakietowa i termojądrowa, atomowe okręty podwodne i samoloty, zdolne do przenoszenia rakiet, obrona przeciwrakietowa — oto główny arsenał, który mają do dyspozycji żołnierze radzieccy, i który decyduje o możliwościach bojowych sił zbrojnych ZSRR.

Marszałek Malinowski oświadczył, iż radzieckie rakiety strategiczne z głowicami jądrowymi i termojądrowymi o ogromnej mocy mogą pomyślnie pokonywać obronę przeciwrakietową. Odległość przeszło 10 tys. km przebywają one w ciągu 20—25 minut.

Nie miał nic wspólnego...

Władze sądowe we Frankfurcie n/Menem zatwierdziły decyzję prokuratury, na mocy której aresztowany został byłby hauptsturmfuehrer SS, adiutant komendanta obozu oświęcimskiego, Robert Mulka. Na podstawie najnowszych zeznań świadków Mulka został oskarżony o własnoręczne zamordowanie z pistoletu trzech więźniów w obozie oświęcimskim.

Tenże Mulka, niegdyś prawa ręka Rudolfa Hoessa oświadczył przed sądem, iż niczego złego w Oświęcimiu nie uczynił, ba że nie tylko nie zabijał, ani też maltretował więźniów, ale w ogóle z nimi nie miał... nic wspólnego. (PAP)

O możliwościach bojowych radzieckich wojsk rakietowych można sobie m. in. wyrobić pogląd na podstawie danych o ostatnich próbach z rakietami strategicznymi. Po przebiegu 12—13 tys. km, padły one dokładnie w wyznaczony cel. Jest to precyzja, godna wyborowego strzelca — powiedział marszałek, dodając, że osiągnięcia kadry wojsk rakietowych wzbudzają uzasadnione uczucie dumy.

Minister obrony zapewnił naród radziecki i partię oraz jej Leninowski Komitet Centralny, że tarcza wojskowa ZSRR jest potężna, jak nigdy dotąd. Dodał on, że siły zbrojne ZSRR są zawsze czujne i gotowe z honorem wypełnić swój obowiązek wobec radzieckiej ojczyzny. (PAP)

Międzynarodowy eksperyment z „Echo-2”

W piątek i w sobotę amerykański mikroksiężyce „Echo-2” pośredniczył w nawiązaniu łączności radiowej między brytyjskim obserwatorium Jodrell Bank i radziecką stacją radioastronomiczną w Zimienkach koło miasta Gorki nad Wołgą.

Po raz pierwszy obserwatorium Jodrell Bank wysłało sygnały w piątek wieczorem, dwie minuty przed północą. Łączność trwała 3 minuty; sygnały przebiegały w Kosmosie przeszło 3 tys. kilometrów.

W dwie godziny później, gdy „Echo-2” znowu znalazł się między Anglią i zachodnią częścią ZSRR, eksperyment powtórzono. Tym razem stacja radziecka odbierała sygnały w Jodrell Bank przez 5 minut. Nie były to żadne słowa, lecz raczej monotonny dźwięk — tzw. częstotliwość nośna nadajnika, — przypominający brzęczenie kamertonu. Eksperymenty będą kontynuowane.

Eksperymenty przeprowadzono w nocy z piątku na sobotę. Nastąpiły one w ramach porozumienia osiągniętego w roku ubiegłym między Akademią Nauk ZSRR i Amerykańską Agencją Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA).

Szef radzieckiego programu badań kosmicznych, prof. Błagorawow, oświadczył w sobotę, że nie jest wykluczone, że uczeni trzech krajów doknąją próby nawiązania za pośrednictwem satelity „Echo-2” łączności między USA i ZSRR.

Ponieważ jednak odległość między Ameryką i europejską częścią ZSRR jest zbyt wielka, aby „Echo-2” mógł znaleźć się jednocześnie ponad horyzontem obu kontynentów, stacja amerykańska przesyłałaby sygnały do Anglii w normalny sposób, stamtąd zaś powędrowałyby one do ZSRR via mikroksiężyce.

Agencja TASS podała w sobotę, że stacja w Zimienkach odebrała sygnały radiowe wysłane przez obserwatorium Jodrell Bank w kierunku Księżyca. Sygnały te odbyły się od powierzchni Księżyca i wróciły na Ziemię, gdzie zostały odebrane przez stację radziecką.

Powitanie rybaków kubańskich

Tysiące mieszkańców stolicy Kuby zebrało się 21 bm. w porcie hawańskim, aby powitać rybaków kubańskich powracających z USA.

Do zebranych przemawiał premier Castro, który wyraził podziw dla męstwa i patriotyzmu rybaków. Castro oświadczył następnie m. in. że w najbliższych latach rząd zwróci szczególną uwagę na rozwój przemysłu rybnego. Do roku 1970 flota kubańska dysponować będzie 900 statkami.

Na konferencji prasowej rybaków kubańskich, bezprawnie więzieni przez kilkanaście dni opowiedzieli dziennikarzom jak zostali zagarnięci ich statki oraz o tym jak obchodzili się z nimi władze amerykańskie. (PAP)

Morderca Liebkechta żyje w NRF

Jeden z uczestników mordu dokonanego na Karolu Liebkechcie i Róży Luxemburg, były kapitan Ulf Oskar Weiss-Vogtmann, żyje i jest współpracownikiem bońskiego Urzędu Ochrony Konstytucji we Frankfurcie n/Menem.

Odkrył go tam dziennikarz Julius Mader z berlińskiej gazety popołudniowej „BZ Am Abend”. W czasie rządów hitlerowskich Weiss-Vogtmann był pracownikiem berlińskiego Gestapo. (PAP)

W XIX rocznicę wyzwolenia Poznania

Dokończenie ze str. 1

Tysiąclecia przyniosła 434 mln. zł.

„Rok 1964 — dwudziesty rok Polski Ludowej przyniesie Wielkopolsce dalszy rozwój, dalszy postęp, dalsze umocnienie gospodarki” — stwierdził J. Kusiak.

Następnie Fr. Szczerba oświadczył, że uchwalał przydzielić rad narodowych województwa i m. Poznania przyznano doroczne nagrody woj. poznańskiego i Poznania.

Nagrodę indywidualną w dziedzinie nauki otrzymał doc. dr W. Markiewicz (UAM). W dziedzinie techniki i przemysłu nagrodę zespołową przyznano mgr. inż. J. Joachimowi, mgr. inż. arch. B. Domańskiemu, mgr. inż. arch. J. Dzięgowskiemu, mgr. inż. W. Lemańskiemu i mgr. inż. S. Wysockiemu, (zespół z Pozn. Biura Projektów Bud. Przemysłowego), zaś indywidualną — mgr. inż. Z. Przyłęckiemu.

Laureatami w dziedzinie rolnictwa zostali: rektor WSR — prof. dr W. Węgorz i inż. F. Dybówiec. W dziedzinie budownictwa i architektury nagrodę otrzymał mgr. inż. arch. Jan Cieślinski (PWSSP). Nagrodę młodych — indywidualną, przyznano dr. med. A. Wojtczakowi (AM), zaś zespołową — mgr. inż. A. Kordusowi i mgr. inż. C. Królikowskiemu z Politechniki. (Obszerniejsze informacje o laureatach zamieszczamy na str. 1 „Głosu Tygodnia”).

Wręczenia nagród dokonał: F. Szczerba i J. Kusiak. W imieniu nagrodzonych głos zabrał inż. Dybówiec, który podziękował za wyróżnienia i za pewnił, że będą one mobilizować do dalszych osiągnięć.

Część oficjalną akademii zakończyła „Międzynarodówka”.

Część artystyczną wypełniła opera Moniuszki — „Straszny dwór”.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Gospodarka Poznania i Wielkopolski w 1963 r.

Zamieszczamy dalszy ciąg omówienia Komunikatu Urzędu Statystycznego dla Poznania i województwa o wykonaniu planu gospodarczego 1963 r. Część I omówienia zamieściliśmy w sobotę.

BUDOWNICTWO

Nakłady inwestycyjne planu terenowego Wielkopolski wzrosły w roku ubiegłym w porównaniu do roku 1962 o 1,5 proc. i wyniosły 2 mld. 147 mln. złotych. Z tego zrealizowano 96,8 procent.

W roku ubiegłym wybudowano w Wielkopolsce 31 871 izb, z tego w Poznaniu 7 812 (o 13,1 procent mniej) i w województwie — 24 059 izb (o 3,2 procent więcej niż w roku 1962). Z ogólnej liczby 32 871 izb — 14 779 przypada na budownictwo indywidualne typu miejskiego i wiejskiego.

DROGI I KOMUNIKACJA

W roku ubiegłym oddano do użytku 4,2 km twardych dróg państwowych i 175,6 km twardych dróg lokalnych, z których 160,6 km wykonano w ramach społecznych czynów drogowych.

PKS przewiozło 3,8 mln. ton ładunków (11,4 procent więcej) i 37,4 mln.

pasażerów (o 21 procent więcej), realizując swe zadania przewozowe odpowiednio w 106,1 (towary) i 105 (pasażerowie) procentach.

HANDEL

Uspołeczniony handel detaliczny Wielkopolski sprzedał w ub. roku towarów za 21 mld. 408 mln. złotych, co stanowił wzrost w stosunku do roku poprzedniego o 4,6 procent. Plan sprzedaży został wykonany w 100,6 procentach. Sprzedaż rosła szybciej w województwie (o 6 procent) niż w Poznaniu (2 procent).

Łączne obroty w gastronomii zwiększyły się o 7,6 procent. Plan roczny wykonano w 105,3 procentach.

W porównaniu z rokiem 1962 handel uspołeczniony Wielkopolski sprzedał mniej maki, kasz, tłuszczów zwierzęcych, tkanin jedwabnych i mydła, a więcej makaronów, tłuszczów roślinnych, mleka, jaj, cukru i proszków do prania. Spośród dóbr trwałego użytkowania handel Wielkopolski sprzedał między innymi 19 750 motocykli i skuterów, 10 099 lodówek, 26 059 telewizorów, 43 150 pralek i 59 097 odbiorników radiowych.

GOSPODARKA KOMUNALNA

Zużycie wody wzrosło w Poznaniu o 3,5 procent i w województwie o 5,1 procent w porównaniu do roku 1962. Produkcja gazu (bez Poznania) zwiększyła się o 2 procent. Plany przewozu pasażerów tramwajami wykonane zostały w 105,3 procentach, autobusami — w 117,4 procentach (w Poznaniu) i w 105,9 procentach w innych miastach województwa.

OŚWIATA

Na początku roku szkolnego 1963/64 w szkołach podstawowych Wielkopolski było 414 902 uczniów, z tego 59 645 w Poznaniu (wzrost o 0,9 procent, a w województwie o 0,04 procent). Uległy dalszej poprawie warunki nauczania. W Poznaniu liczba uczniów na 1 izbę lekcyjną zmniejszyła się z 64,7 do 59,7, a w województwie z 39,4 do 38,8 uczniów. W roku szkolnym 1962/63 ukończyły szkoły podstawowe 50 735 uczniów. Liczba nauczycieli wzrosła do 12 783, to jest o 1,1 procent.

W liceach ogólnokształcących Wielkopolski uczy się 34 787 uczniów, w liceach dla dorosłych — 7 181 oraz w szkołach zawodowych (bez szkół przy-

sposobienia zawodowego, techników zaocznych i niższych szkół rolniczych) — 90 007 uczniów. W szkołach wyższych Poznania studiuje 21,3 tysięcy osób.

KULTURA

W Poznaniu działa 1 biblioteka powszechna z 33 filiami (przybyło 10). Na terenie województwa czynne są 473 biblioteki powszechne, to jest o 2,4 procent więcej niż w roku 1962. W Poznaniu przybyło 1 kino, jest ich teraz 209.

Liczba abonentów telewizyjnych wzrosła w Poznaniu do 45,5 tys. (o 20,6 procent) i w województwie do 43,3 tys. (o 56,8 procent).

ZDROWIE

Wielkopolska dysponuje 12 030 łóżkami w szpitalach, 326 przychodniami i 37 stacjami pogotowia lekarskiego. W Poznaniu, na każdy 10 000 mieszkańców przypada 26,9 lekarzy i 33,4 pielęgniarki.

LUDNOŚĆ

Wielkopolska liczyła w dniu 31. XII. 1963 roku 2519 tysięcy mieszkańców (wzrost o 1 procent). Poznań liczył 429 tys. obywateli. Na każdym 100 mężczyzn przypadało w Poznaniu 110 i w województwie 107 kobiet.

DZISIAJ PRAWYKONANIE KANTATY O POZNANIU

Z satysfakcją można odnotować powstanie kantaty, której tematem jest stolica Wielkopolski. Z tym większą satysfakcją, że utwór doczekał się prawykonania: na dzisiejszym, XV Koncercie Poznańskim, organizowanym w rocznicę wyzwolenia miasta.

Twórcami kantaty „Gołębie pióro” są poeta Ryszard Danecki i kompozytor Wiesław Kiser. A pierwszymi wykonawcami: dyr. Witold Krzemiński, orkiestra Filharmonii, chór oratoryjno-kantatowy Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego, kierowany przez Zdzisława Szostaka oraz solista Opery, baryton Władysław Malczewski.

Słowa Ryszard Danecki

Muzyka Wiesław Kiser

Gołębie pióro

Na Garbarach stał kasztan spalony w nocy,
z koroną przetopioną w szerniacie srebra;
pióro gołębia, co na czubku siadł suchym —
spadło z drzewa jak liść zerwany podmuchem,
kreśląc kręgi — póki wiatr swych sił nie zebrał,
na jezdnię nie cisnął je, w śnieg topniejący...

Liść ten tobie, Poznaniu, we wieniec wplótłbym
rękami czasu i wydarzeń spleciony
— aby o twoim wskrzeszeniu opowiedzieć —
wplótłbym tobie, Poznaniu, ten liść we wieniec,
ten srebrny liść, który wtedy przed latami
na wyzwoloną ulicę upadł w lutym.

Nieodparcie nasuwa się skojarzenie między Sławomirem Mrożkiem i Jerzym Kordusiem. Kordus jest zafascynowany stylistyką Mrożka, czerpie z jego zabiegów parodystycznych, ulega jego typowi humoru. Lecz jest to wzorowanie się bardzo zewnętrzne i powierzchowne. Mrożek i Kordus chodzą do tego samego krawca, ale garnitury szyją sobie z innych materiałów.

Po przeczytaniu „Drewnianego piero” sądziłem — sugerował to układ tomu — że Jerzy Kordus przechodzi od zwykłego, psychologicznego opowiadania do form bardziej groteskowych, szyderczych, niesamowitych. Nowy tom opowiadań Kordusa — „Pogrzeb z gramofonem” — pozwala te oczekiwania sprawdzić. Ołóż okazuje się, że to, co zdawało się zapowiadać jakieś nowe poszukiwania, było zjawiskiem tymczasowym. Jerzy Kordus napisał jeszcze kilka nowych opowiadań w owej uduchowionej tonacji lirycznej i zarazem groteskowej makabrycznej, lecz poza to już nie wyszedł, przeciwnie, szeregi dalszych opowiadań wskazuje na to, że autor zawrócił do punktu wyjścia, do opowiadania psychologicznego, z tezą i intencją dydaktyczną niemal.

Spórą część swoich nowych opowiadań poświęcił Jerzy Kordus sprawom teatralnym: ich bohaterami są aktorzy, aktorki i dyrektorzy teatru czy opery. Autor — jako narrator — odnosi się sceptycznie do racji swoich bohaterów. Można się domyślić, iż w tym wypadku wykorzystuje nie tyle autentycz-

Feliks Fornalczyk

Rozstanie z pokusami

ne zdarzenia, co niezwykle rozpleniłone w środowisku teatralnym anegdoty.

Punktem wyjścia narratora w opowiadaniach Kordusa jest więc zawsze jakaś anegdota, którą w trakcie opowieści doprowadza autor do absurdu, a czasem do zwykłej aluzji dydaktycznej. W opowiadaniu tytułowym — „Pogrzeb z gramofonem” — bohaterami opowiadania jest grupa zwolnionych z opery śpiewaków, którzy wpadają na pomysł zorganizowania przedsiębiorstwa, świadczącego ostatnie usługi zmarłym. Jak przystało na śpiewaków, usługami tymi są pogrzebowe pienia, odbywane w scenarii cmentarza. Anegdota, wzięta nawet niekoniecznie ze środowiska operowego, doprowadzona tu została do absurdu. Przedsiębiorstwo rozpada się na skutek złamania regulaminu działalności pomysłowych przedsiębiorców pogrzebowych.

Teatr — ściślej: legenda wielkiego aktorstwa — jest także tematem opowiadania „Przy oknie”. W tym opowiadaniu zabieg stylistyczny Kordusa przynosi najlepsze wyniki. Krótkie opowiadanie działa przez szereg wątków, wykraczających już poza krąg ciekawostek środowiskowych.

Gdzieś — w ściślejszych definicjach pisarskiego zamysłu — istnieje możliwość wyzwolenia się autora spod uduchowionego wzorca Sławomira Mrożka, a czasem także Michała Choromańskiego. Widzę taką możliwość w poglądzie, wyrażonym w opowiadaniu „U przyjaciela”: „Człowiek jest tylko człowiekiem; nigdy cudze sprawy, choćby najciekawsze, nie przesłonią spraw własnych”. Lecz pogląd ten — aby mógł być uczyniony zasadą doboru tematów — wymaga dalszego rozwinięcia i sprecyzowania. W obecnej wersji to zaledwie wstęp — jak a w alfabecie.

Taką próbą rozwinięcia wspomnianego poglądu jest kilka opowiadań, zamieszczonych w tomie „Pogrzeb z gramofonem”. Pisane w pierwszej osobie, przedmiotem zainteresowania czynią sprawy różnych postaci — reprezentujących różne środowiska — na które narrator patrzy z punktu widzenia własnych interesów. Uczestnicy mimo woli w takich i owakich perypetiach i aferach; wydaje mu się, że odgrywa w nich istotną rolę, lecz rzeczywistość pozbawia go złudzeń. Ze swoim miękkiem, uległym charakterem z łatwością staje się przedmiotem cudzych rozrywek, które nie tylko nie przynoszą mu zysku, ale ściągają sińce i upokorzenia. Autor, wypowiadając cynicznie wniosek o potrzebie dbania o własne sprawy, daje zarazem do zrozumienia, iż w określonych warunkach owe cyniczne zasady realizować mogą tylko ludzie pozbawieni skrupułów — o wyjątkowych uzdolnieniach do czynienia draństw.

Pojawia się więc tu na moment ideał jakiegoś strasznego luda — strasznego mieszczaństwa — który przechadza się po tym świecie w resztkach glorii, ale nie zdobywa ani uznania, ani tym bardziej sympatii. Bohaterów swoich opowiadań wynajduje Kordus w różnych środowiskach, jakby chciał przez to powiedzieć, że hasło „śmierć frajerom” objęło wszystkich. Ale — gdyby się z tym pogodzić — byłby to świat bez żadnego ładu i składu, świat bez sensu i bez wartości.

To krańcowe stanowisko — mieszczące się w uprawieniach satyryka — potwierdza zresztą opowiadanie „Nagich przyodzian”, w którym chęć czynienia dobra, chęć realizowania tradycyjnych zasad, służy celom absolutnie nieetycznym z punktu widzenia tychże samych zasad i zdrowego rozsądku. Zapewne, wiele zasad tak zwanego etycznego postępowania zostało pozabawionych racji. Mogą one być przedmiotem zaniepokojenia pisarza — i powinny podlegać weryfikacji. Czy wszystkie? Czy można na tym polu uogólniać? Oto są pytania. Wykraczające już zresztą poza ramy zbioru opowiadań Jerzego Kordusa.

Jerzy Kordus: „Pogrzeb z gramofonem”. Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1963, str. 126 + 2 nlb.

LAUREACI

Dokończenie ze str. 1

kowymi. Mgr Kordus bierze bardzo czynny udział w pracach Senatu uczelni (jako przedstawiciel pomocniczych pracowników naukowych), w Stowarzyszeniu Elektryków Polskich, opublikował drukiem 16 prac naukowych, przygotował 19 referatów i odczytów naukowych, z których niektóre wygłaszał za granicą (Leningrad, Budapeszt) wnosząc tym znaczny wkład w rozwój i upowszechnienie polskich osiągnięć w dziedzinie elektrotechniki.

Mgr Królikowski jest rzeczoznawcą w Zespole Rzeczoznawców Stowarzyszenia Elektryków Polskich, jest jednym z członków założycieli Polskiego Towarzystwa Elektrotechniki Teoretycznej i Stosowanej. Opublikował 18 prac naukowych, przygotował 12 referatów, wygłaszając je także za granicą (Leningrad). Szczególnym osiągnięciem mgr. Królikowskiego jest opracowanie i nadzór nad wykonaniem prototypu palnika plazmowego prądu stałego dużej mocy dla stanowiska badawczego nad bezpośrednią zmianą energii cieplnej w elektryczną w zakładach HCP.

w nowoczesne pociski rakietowe klasy ziemia — powietrze i o zasięgach działania od taktycznych po międzykontynentalne;

▲ wiele innych typów samolotów specjalnych.

Jakie były efekty tych sukcesów radzieckiego lotnictwa wojskowego? Oczywiście, nie tylko uniemożliwienie „dobrych” rad na przyszłość von Mellenthina. Także przekonanie tych wszystkich, którzy skłonni byli podzielać jego ówczesne nadzieje, że nie można liczyć na słabość jakiegokolwiek rodzaju Radzieckich Sił Zbrojnych. Ze czasu, kiedy wojna wydawała się jeszcze „korzystnym”, „opłacalnym” środkiem realizacji polityki wobec państw o innych, aniżeli imperialistyczne — ustrojach, należało do przeszłości.

Kto wie też, czy te właśnie pokojowe sukcesy Radzieckich Sił Zbrojnych, prowadzące do okiełznania sił wojny, grozących zagładą całej ludzkości — nie będą przez przyszłe pokolenia oceniane jako największe zwycięstwo w historii?

Zbigniew Szumowski

Ponowna klęska von Mellenthina

„Niespotykany rozwój radzieckich sił pancernych, zasługuje na szczególną uwagę tych, którzy zamierzają wykorzystać doświadczenia wojny. Podobne zmiany mogą następować także w innych rodzajach sił zbrojnych, na przykład w lotnictwie lub we flocie okrętów podwodnych... Dlatego w przyszłości jakiegokolwiek realny plan działań wojennych na terenie Europy powinien wychodzić więc z tych przesłanek, że powietrzne i pancerne armie Związku Radzieckiego mogą spaść na nas z taką szybkością i siłą, że zbledną muszą wszelkie operacje blitzkriegu drugiej wojny światowej”.

Mimo to jednak w podsumowującym rozdziale, zatytułowanym „Czy Armia Czerwona jest niepokonana?”, Mellenthin (sugerując niewyuzdanie organizatorów NATO, iż danie przeczącej odpowiedzi na owe pytanie zależy też od pełnego odrodzenia w jak najszybszym czasie niemieckiego imperializmu) wiele obiecywał sobie jeszcze po rzekomej słabości radzieckiego lotnictwa wojskowego. Jak twierdził bowiem:

„Najbardziej zwrócić rosyjskie siły zbrojne prowadzi swe działania na lądzie... W powietrzu nie przedstawiają takiej groźnej siły. Radzieckiemu lotnictwu, bez względu na jego powojenne sukcesy, trudno będzie dorównać poziomem lotnictwa zachodniemu”.

★

Jako się rzekło — słowa te ujrzały światło dzienne w roku 1954. Przed dziesięcioma laty. Trzeba też przyznać, że nadzieje pohitlerowskiego eks-generała von Mellenthina co do braku możliwości rozwoju lotnictwa radzieckiego w siłę równie groźną dla amatorów antykomunistycznej krucjaty, co radzieckie siły lądowe — podzielałi wówczas jeszcze także amerykańscy eksperci wojskowi. Dlatego m. in. z takim zapalem pomagali w pracach przygotowawczych nad stworzeniem „równorzędnych radzieckim” dywizji Bundeswehry.

Ale już w roku 1955 miały uderzyć w fundamenty zbudowanej na takich nadziejach strategii NATO pierwsze gromy. Oto 1 maja 1955, podczas tradycyjnej defilady na

Placu Czerwonym, zachodni attachés wojskowi mogli zaobserwować obok nowych, bardzo szybkich i wielkich samolotów myśliwskich do działania we wszystkich warunkach atmosferycznych, po raz pierwszy demonstrowane — ciężkie bombowce, porównywalne jedynie z amerykańskimi B-52 (które uchodziły za szczytowe osiągnięcie w tej dziedzinie), ponadto średnie bombowce równorzędne amerykańskiemu B-47, wreszcie czterosilnikowe samoloty turbodrzutowe, przeznaczone (według opinii attachés) do zasilania w powietrzu w paliwo innych samolotów. W związku z tym znany amerykański komentator Steward Alsop pisał:

„Prezentacja ta stanowiła szczególnie wstrząs dla Pentagonu, ponieważ tym samym nieaktualne stały się wszystkie oceny amerykańsko-rosyjskiej równowagi powietrzno-atomowej. Amerykańskie zapasy broni atomowej mogą wciąż jeszcze przewyższać zapasy radzieckie; fakt ów jednak traci swe znaczenie, skoro i Związek Radziecki posiada już dość broni jądrowej i środków (przenoszenia), by zaatakować wszystkie wymagane cele”.

W 46-lecie Armii Radzieckiej

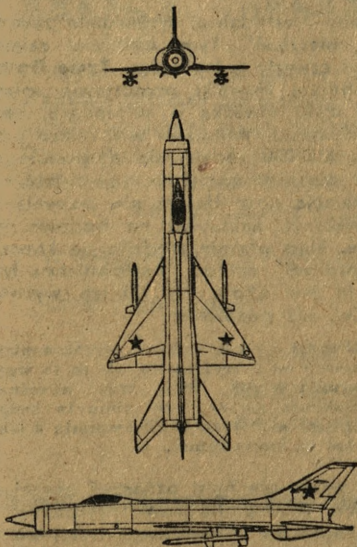
Wprawdzie 19 maja 1955 roku szef sztabu amerykańskich sił powietrznych — gen. Twining sformułował oficjalne dementi do opinii złożonej po pierwszomajowej paradzie przez swego amerykańskiego koleżkę gen. Burgesa:

„Lotnictwo radzieckie jest obecnie co najmniej tak dobre jak amerykańskie, a może nawet lepsze”.

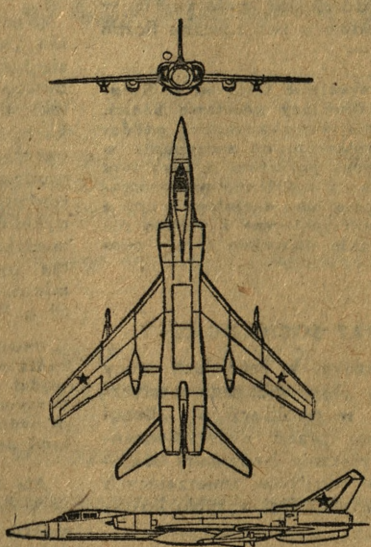
Ale wkrótce już bo 3 lipca 1955 roku, amerykańska agencja United Press przyznała, że zorganizowany w tym dniu pokaz na podmoskiewskim lotnisku Tuszyno

„...potwierdził, że Rosja jest w dziedzinie lotnictwa równorzędna Zachodowi, jeśli nawet nie gorzej nad nim...”

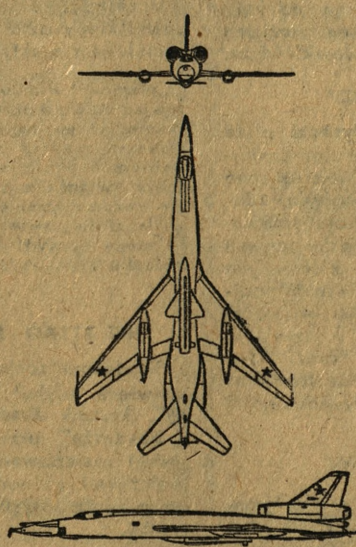
Każdy następny rok przynosi z kolei potwierdzenie tego faktu że



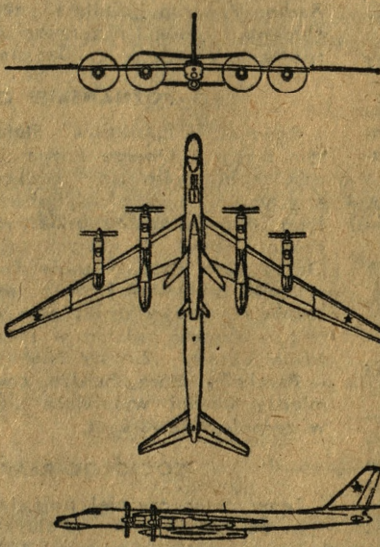
Ponaddźwiękowy samolot myśliwski przechwytujący, konstrukcji Mikojana.



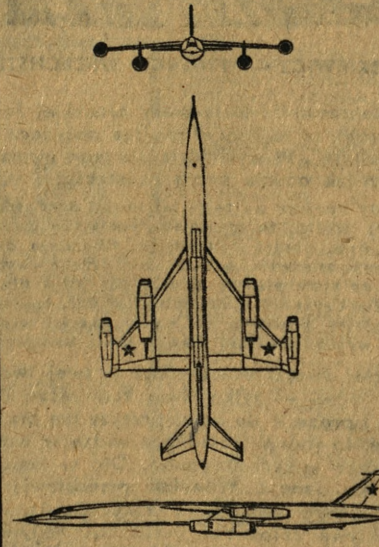
Ciężki, ponaddźwiękowy samolot myśliwski, konstrukcji Jakowlewa.



Ponaddźwiękowy taktyczny bombowiec, konstrukcji Tupolewa z rakietowym samolotem-pociskiem klasy powietrze—ziemia.



Ciężki bombowiec dalekiego zasięgu, konstrukcji Tupolewa z rakietowym samolotem-pociskiem klasy powietrze—ziemia.



Ciężki bombowiec ponaddźwiękowy, konstrukcji Mjasiszczewa. (Za „Aero-Sport”, Berlin, listopad, 1963)

ROZMAITOŚCI

Teatr bez uroczystych premier, własnej i stałej publiczności, całej machiny teatralnej i wielkich dekoracji — teatr objazdowy. Najczęstszy to gość sal widowiskowych małych miasteczek i wiosek. To on spełnia w służbie teatru i kultury tę najczarniejszą robotę, popularyzatorską. Nie można mierzyć go w kategoriach wielkich teatrów stałych o luksusowych — w porównaniu z objazdowymi — warunkach pracy. Nie lubi on jednak korzystać z taryfy ulgowej i okoliczności łagodzących. Ma ambicję, ma też publiczność jakiej nie mają inne teatry, liczną i odczuwającą potrzebę sztuki i rozrywki. Teatr „Rozmaitości” daje im ją. Obecnie na afiszu tego Teatru, są trzy przedstawienia. Repertuar, bardzo różny — wiadomo, „Rozmaitości”. Sztuka jugosłowiańskiego dramaturga Tita Strozzi pt. „Miłość aktorów”, sceniczna wersja „Pana Tadeusza” i polska prapremiera komedii Nicolò Machiavelliego — „Klicja”.

„Miłość aktorów” jest jeszcze jedną próbą napisania sztuki dla dwójga aktorów, jednak mniej udana niż np. „Dwoje na huśtawce” lub „Freuda teoria snów”. Sztuka o miłości aktorskiej i o aktorach. Nosi podtytuł „Gra i rzeczywistość”. Teatr splata się z życiem i na odwrót

Trochę to wszystko naciągnięte, poza tym nie najlepiej przełożone. Pozostawienie dwójga aktorów sam na sam z widownią przez dwie godziny jest przedsięwzięciem śmiałym, ale ryzykownym. Musi to być albo bardzo dobra sztuka, albo świetnych ona musi mieć aktorów. Tu, prawdę powiedziawszy, oba te czynniki na równi nie są najwyższej klasy. Ale przedstawienie mo-

TEATR „ESTRADY”

że się podobać, ma ciekawą pointę i finał z dreszczykiem emocji. „Pan Tadeusz” pomyślany został jako spektakl szkolny, popularyzatorski. Nie wiem czy słusznie. Bo sceniczna wersja naszej epopei narodowej z konieczności akcentuje w niej wątki fabularne, niezbyt przecież odkrywcze i porywające, a cały urok poematu polega na poetyckich opisach, na barwności języka i umiejętności stwarzania typów ludzkich. Tego wszystkiego w żadnym przypadku nie może przekazać teatr. Nie zastąpi to lektury. Ba, może jedynie stać się „brykiem” dla leniwych uczniów. Poza tym teatr rapsodyczny i teatr poezji wymagają zupełnie innego typu

aktorstwa. Wykonawcy „Pana Tadeusza” — czuje się to — mieliby raczej ochotę zagrać coś niż recytować. Po prostu nie umieją recytować — rzeźbić słów czysto, bezbiednie ze świetną dykcją. Jedynie Ryszard Krzyżanowski prezentuje tu odpowiednie warunki głosowe, czystość przekazywania tekstu i właśnie typowo rapsodyczny styl aktorstwa.

Trzeci spektakl „Rozmaitości” — „Klicja”, najbardziej jest udany. I komedia, i osoba jej autora, nieścisnie cieszą się tak złą sławą i samo aktorstwo tego spektaklu zasługują na baczniejszą uwagę. To typowo renesansowa komedia, nieco na starożytny sposób schematyczna, ale zabawna i pełna błyskotliwych dialogów oraz chęci demaskowania obłudy i głupoty została zinscenizowana tu z dystansem w sposób dobitnie podkreślający całą jej teatralność. Jest nieco pikantna, mniej zresztą niż „Mandradora” i nie gorszy. Wstawki muzyczne i piosenki urozmaicają tok spektaklu, a zabawnie pomyślane dekoracje jeszcze bardziej wypuklają antynaturalistyczny ton spektaklu. W obsadzie aktorskiej najciekawiej prezentuje się tu znowu Ryszard Krzyżanowski jako Palamed, coś w rodzaju narratora — arlekina, Zbigniew Graczyk w roli kochliwego starca Nikomacha i Barbara Dynys jako Doria, służąca Sofronii. Dobrze ustawieni aktorsko zostali tu też: Rajmund Wolf (Kleander), Czesław Kordus (Eustachy) i Włodzimierz Górny (Pirro). W pozostałych, a dodajmy tu również niezłych aktorskich rolach wystąpili: Hanna Dobrzańska, Barbara Strzewska, Gizela Piotrowska, Stanisław Winiecki i Michał Adamczewski. Słowem „Klicja” udala się „Rozmaitościom”, dwa poprzednie spektakle już znacznie mniej.

FILM

Mieczysław Skąpski

Wieś przez ciemne szkła

„WIANO”. Film produkcji polskiej. Scenariusz (na kanwie noweli Marii Szulekiewicz): Jerzy Pomianowski. Reżyseria: Jan Łomnicki. Zdjęcia: Kurt Weber. Muzyka: Zbigniew Rudziński. Wykonawcy: Zofia Kucówna (Bronka), Roman Wilhelm (Staszek), Marta Lipińska (Ulka), Tadeusz Łomnicki (Edek, nauczyciel), Zdzisław Karczewski (ojciec Bronki), Kazimierz Opaliński (dziadek) i inni.

„Wiano” ogląda się z pełną satysfakcją. Po pierwsze — ze względu na tematykę: film opowiada o współczesnej wsi polskiej. Po drugie — ze względu na nieprzeciętne walory artystyczne. Zwraca tu uwagę jedyny, zwarty scenariusz bez dłużyzn, dobra robota reżysera, piękne zdjęcia (co jest rzeczą od pewnego czasu prawie regułą w polskich filmach) i wyrównany, wysoki poziom aktorstwa od pierwszoplanowych postaci (Kucówna, Łomnicki, Wilhelm) po drugo i trzecioplanowe (Opaliński, Karczewski, Talarczyk, obaj Kociniakowie i inni). Prawidłowy jest rozkład napięcia dramatycznego, które powoli, konsekwentnie się wzmacnia. Także treść tego życia współczesnej polskiej wsi nie jest biała ani marginesowa, ani wydumana za biurkiem. Walka o ziemię, w której padają ideały i uczucia, obskurantyzm religijny i zapamiętała dewocja to są na pewno problemy dnia dzisiejszego naszej wsi.

Ale mimo tych niewątpliwych walorów refleksja po obejrzeniu filmu nie jest dla jego twórców przychylna. Wydaje się, że mocno przesolili oni w czarnowidztwie kończąc wszystkie wątki filmu tragicznie, pesymistycznie. Oto Bronka, chroma, nieszczęśliwa dziewczyna, odrzucona i poniewierana z powodu swego kalectwa, choć w

rzeczy samej warlościowa, ambitna, pracowita i uczuciowa. Nikt jej — poza ojcem — nie poda ręki, nikt nie powie ciepłego słowa. Wszyscy wyśmiewają, szydzą, znęcają się.

Oto Edek, młody nauczyciel, odważnie walczący o świeckie ideały wychowania wbrew naciskom biskupów i kołtuństwa. W pewnym momencie nie wytrzymuje napięcia, zwija manalki i ucieka ze swojej placówki. To dobrze, że nie upozowano go na szlucznego bohatera. To źle, że pokazano jego samotność i wyobcowanie, bo przecież widzimy w społeczeństwie pokazanej na filmie jego potencjalnych sojuszników: organizację partyjną, spółdzielnię produkcyjną z jej zarządem.

Oto ojciec Bronki, były robotnik folwarczny, dziś wzór i podpora społeczności, godzi się w imię szczęścia córki (o którym wie on i wiedzą widzowie, że będzie nieszczęściem) wystąpić ze spółdzielni, podepłaca swoje ideały, przekonania, a nawet wziąć w kołtu na siebie i zbrodnię Bronki. Czy nie było innego wyjścia?

Oto dziadek, który w dobrej wierze zapisał dzieciom gospodarstwo, a teraz śpi w chlewie, bo brak już dla niego miejsca w chałupie, brak strawy. Niepotrzebny nikomu, dogorywający ludzki śmieć.

Oto wreszcie ów rozhisteryzowany tłum kobiet — dewotek terroryzujących wszystkich swoim wojującym religijnym (na które nawet ksiądz patrzy z obrzydzeniem), nie znajdujących w nikim odporu, sprzeciwu i ostatecznie zwyciężających. Czy tak się to powszechnie na naszej wsi dzieje?

Gdybyśmy corocznie otrzymywali nie jeden lub dwa lecz pięć lub dziesięć filmów o tematyce wiejskiej, wówczas takie „Wiano” nie raziłoby odkrywając jakieś nowe obszary obserwacji obyczajowej. Ogólny obraz polskiej wsi widziany przez pryzmat „Wiana”, obraz rozbitek namiętności, rozdętą biskupią biskupią i ponurych dramatów jest nie do przyjęcia.

Eugeniusz Pauksza

Dorobek PIW-u

A więc najpierw o trzyltomowej monografii Zenobiusza Strzeleckiego „Polska Plastyka Teatralna”. Pierwsza to w literaturze polskiej pozycja tego typu, łącząca w sobie gruntowne omówienie z częścią albumową ukazującą najciekawsze osiągnięcia scenograficzne. Strzelecki, poczynając od mieszczańskiej dekoracji teatralnej XIX wieku, przechodzi do narodzin współczesnej scenografii polskiej, wiele miejsca poświęcając wkładowi Wyspiańskiego; omawia dorobek wybitnych scenografów dwudziestolecia międzywojennego i Polski Ludowej. Monografia wydana jest starannie, w dobrej jakości, jak na nasze warunki — bardzo dobre.

W dziedzinie pamiętników odnotować należy pierwszy tom wspomnień Heleny Bobińskiej „Pamiętnik tamtych dni”. Autorka potrafiła odwzorować klimat przełomowych dni rewolucji 1918 roku, do tego okresu bowiem sięgają tymczasem jej wspomnienia. Bobińska, tak jak i cała jej rodzina (ojciec był komisarzem w Rewolucyjnym Puł-

Jakie są perspektywy rozwoju nauki? Dziennik „Sowietskaja Rosija” publikuje na ten pasjonujący temat wypowiedzi nadesłane na jego ankietę przeprowadzoną wśród uczonych różnych krajów świata. Oto niektóre z nich.

Prezes Polskiej Akademii Nauk — Janusz Groszkowski wyraża przekonanie, że „decydujący wpływ na rozwój nauki w pozostałej części naszego wieku wywra badania naukowe w dziedzinie elektroniki technologicznej, badania budowy materii i nowych źródeł energii, bardziej ekonomiczne przekształcanie energii cieplnej w energię elektryczną oraz prace, zmierzające do wykorzystania temperatury wnętrza ziemi”.

Leonid Kantowicz — członek korespondent Akademii Nauk ZSRR uważa, że „rewolucja w dziedzinie pracy umysłowej, związana z pojawieniem się cybernetycznych maszyn cyfrowych, dopiero się rozpoczyna. Zapowiada ona taki sam przełom, jak pojawienie się pierwszych maszyn ułatwiających pracę fizyczną... Pozostała część naszego wieku rokuje jeszcze wspanialsze sukcesy i osiągnięcia w tej dziedzinie”.

Angielski fizyk — prof. E. H. S. Burp jest zdania, że do rozwoju fizyki wysokich energii „potrzebne są akceleratorzy znacznie potężniejsze niż istniejące obecnie. Kroku naprzód w tym kierunku dokonano w Związku Radzieckim: w Swierdłowie buduje się nowy akcelerator o mocy 60–70 BeV (miliardów elektronowoltów). Projektuje się zwołanie w najbliższym czasie w Wiedniu spotkania uczonych amerykańskich, zachodnioeuropejskich i radzieckich, na którym omówiona zostanie sprawa budowania „światowego” akceleratora o mocy 1000 BeV. Zbudowanie takiego urządzenia wymaga przynajmniej 10 lat. Konieczne jest więc, żeby między krajami panowały dobre stosunki”. Uczony wyraża przekonanie, że „postęp techniczny doprowadzi do utrwalenia pokoju”.

Australijski profesor medycyny — Frank Burnet uważa immunologię (nauka o odporności ustroju na zarazki chorobotwórcze i inne obce ciała), którą się zajmuje, za „naj-

Perspektywy rozwoju nauki

MÓWIĄ UCZENI
RÓŻNYCH KRAJÓW

bardziej aktywną ze wszystkich nauk biologiczno-medycznych”. Niemniej ten laureat nagrody Nobla wyraża pogląd, że nauka „powinna zwracać większą uwagę na zachowanie i pomnożenie naturalnych bogactw ziemi. W służbę przemysłu należy oddać nowe zasoby, takie jak energia słoneczna, mineralne zasoby morza, złoża kopalin użytecznych”.

Radziecki uczoney — prof. Michał Wojski pisze, że ubiegły, 1963 rok, był „szczególnie owocny w dziedzinie badań. Udało się ponownie potwierdzić, że azot atmosferyczny przyswajają nie tylko bakterie, lecz również komórki organizmów roślinnych i zwierzęcych”.

Prof. Wojski podkreśla, że dla uczonych radzieckich praca w dziedzinie wykrywania tajemnic przyrody, prowadzących do zwiększenia urodzajności gleby i „przedłużania życia człowieka, stanowią najbar-

dziej szlachetne zadania”. „Obecnie naukę i technikę światowa absorbuje problem przeniknięcia w głąb kory ziemskiej do warstwy Mochorowicza — pisze **Nikołaj Czinakal**, członek korespondent Akademii Nauk ZSRR. Dotychczas człowieka poprzedzał świder. Gdy wyraźnie zaczęła przejawiać się własności plastyczne kory ziemskiej przy wysokich temperaturach, człowiek będzie miał większe trudności do pokonania. Nad tymi problemami zaczęliśmy pracować. Życie wyprzedza najśmielsze marzenia i fantazje”.

Honorowy przewodniczący Bułgarskiej Akademii Nauk Todor Pawłow zwraca uwagę, że „uczony powinien być przede wszystkim człowiekiem. Nie człowiekiem w ogóle, nie humanistą i jednostką w ogóle, nie teoretykiem i nie praktykiem w ogóle, lecz człowiekiem naszej wielkiej epoki, który realizuje w praktyce testament Marksa, że człowiek powinien nie tylko poznawać, lecz również zmieniać świat”. (PAP)

A teraz nowa pozycja tak poszukiwanej, „celofanowej” Biblioteki Poetów. Tym razem „Poezje” **Jana Lechonia**. Jest to wybór chyba najpełniejszy z dotychczasowych, obejmuje bowiem obok najcenniejszych tekstów z „czytelnikowskiego” wydania w roku 1957, także sporo wierszy z lat dwudziestych oraz pisanych przez poetę na emigracji w ostatnim okresie życia, aż po tragiczną śmierć samobójczą w 1956 roku. Dodatkowo włączono w wybór sporo przekładów, głównie z Błoka, publikowanych w przedwojennej prasie literackiej. Tak więc mamy możliwość ponownego przypomnienia twórczości jednego z czołowych „skamandrytów”.

I ostatnia na dziś wiadomość, nowe, dziesiąte (!) już wydanie głośnej monografii **Mieczysława Jastruna** „Mickiewicz”, tym razem w nakładzie 20-tysięcznym. Znamienne, jak tekst Jastruna wciąż się rozchodzą, wciąż jest poszukiwany. Niewątpliwie wiąże się to z ciekawą, przysiępną formą narracji, ale bardziej chyba z nieustannie żywym odbiorem tekstów autora „Pana Tadeusza”.

Z KSIĄŻKĄ NA TY

Sojusznikiem nauki i pracy jest bowiem system samorządu robotniczego i leżąca u podstaw ustroju zasada kontroli oddolnej.

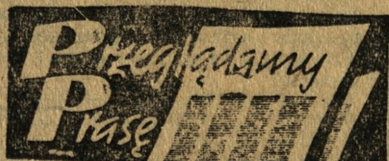
TANIE DOMY

„Tanie domy” jest dzisiaj synonimem zawołania „więcej mieszkań”. Tym sprawami zajmuje się już po raz czwarty w tym roku „Życie Gospodarcze”. **Andrzej Nowicki** przedstawia sprawę tak: 400 000 osób mieszka w suferenach, barakach, na poddaszach, milion — w lokalach przegęszczonych, 800 000 rodzin nie dysponuje samodzielnymi mieszkaniem; z drugiej strony niepomysłna sytuacja gospodarstwa nie pozwala radykalnie zwiększyć nakładów na budownictwo mieszkaniowe. Stąd właśnie zrodziła się koncepcja, by 35 procent całego budownictwa typu miejskiego, to jest około 250 000 izb wykonać aż o 1/3 taniej, niż pozostałe.

„Pewna część ludzi — pisze autor — otrzyma mieszkania nieco gorsze od przeciętnych, ale za to wprowadzi się do nich o rok, dwa, trzy wcześniej. Otrzyma mieszkania gorsze, lecz mimo to będące prawdziwym losem na loterii w porównaniu z lokalami dotychczas zajmowanymi”.

Ale taniej wcale nie musi oznaczać gorzej — twierdzi autor. Można bowiem zrezygnować z niektórych elementów (wbudowane szafy, wanny itp.), albo zastępować materiały droższe tańszymi. Ta druga koncepcja jest bez wątpienia lepsza. I dlatego przede wszystkim nad nią należy dysku-

LEKTOR



IWASZKIEWICZ — TWÓRCA WSZECHSTRONNY

Jubileuszowi 50-lecia pracy pisarskiej Jarosława Iwaszkiewicza poświęca tygodnik „Kultura”. W wywiadzie dla tego pisma Iwaszkiewicz tak ocenia swoją twórczość:

„Kiedy spojrzę na te 50 lat mojej działalności pisarskiej, widzę, że zrealizowałem tylko część tego, co bym chciał powiedzieć. Chciałem dać czytelnikowi znacznie więcej, bo przede wszystkim należało do tych pisarzy, którzy nie piszą dla siebie. Piszę dla Czytelnika, coś mu chcę dać, coś mu chcę opowiedzieć, podzielić się z nim swoimi wspomnieniami, wrażeniami czy nawet moją kompozycją...”

Choć Iwaszkiewicz widzi w swej twórczości — jak mówi — tylko dwie zasadnicze linie — poezję i prozę, a do innych rzeczy nie przywiązuje wagi, to jednak czytelnicy widzą w nim właśnie twórcę wszechstronnego. Oto w tym samym tygodniku **Janusz Wilhelm** przedstawia Iwaszkiewicza jako świadka i rzecznika zasady, iż perspektywa człowieka może być jedynie perspektywą czynu i perspektywą życia. Poetycka twórczość Jubilata omawia **Hieronim Michalski** w szkicu na temat tomu „Jutro żniwa”. **Lesław M. Bartelski** przedstawia Iwaszkiewicza jako redaktora najpierw — zaraz po wojnie poznańskiego dwutygodnika „Życie Literackie”, potem

warszawskich „Nowin Literackich”, a obecnie „Twórczości”. **Jan Kreczmar** wspomina o tym, co przeżył w związku z teatralną działalnością Iwaszkiewicza. **Henryk Swolkin** (artykuł „Poeta z muzyką na ty”) pisze o Iwaszkiewiczu jako autorze cyklu pogadek muzycznych w Polskim Radio. Ponadto „Kultura” zamieszcza artykuły studenta filologii i uczennicy liceum na temat ich spotkania z twórczością Jarosława Iwaszkiewicza.

O POZNAŃSKIEJ OPERZE

Również w „Kulturze” **Stefan Wysocki** pisze tym razem o Operze Poznańskiej. Autor stwierdza, iż od czasu gdy dyrektorem i kierownictwem artystycznym Opery objął **Robert Szymanowski**, zdołano uzupełnić skład orkiestry, zespołu śpiewaczego i chóru. W nowych zaś przedstawieniach Opery daje znać o sobie fakt, iż kieruje nią człowiek o mądrym i bardzo współczesnym spojrzeniu na sprawy opery jako gatunku artystycznego. Wysocki oglądał w Poznaniu 3 spektakle (dwie obrazy „Zemsty Niefopera” oraz „Eros i Psyche”), które bardzo chwali, dostrzegając między innymi wybijające się indywidualności w zespole śpiewczym.

SOCIOLOG-PRAKTYK

Temu coraz częściej pojawiającemu się tematowi na łamach prasy „Polityka” poświęca artykuły oparte na przebiegu dyskusji redakcyjnej. Socjolog-praktyk pracujący w fabryce jest u nas zawodem dopiero raczkującym. Mimo to mamy już prace, w których socjologzy sygnalizują nieznanne lub dotychczas mało znane zjawiska, na przykład, że:

„Robotnicy mający w rodzinie ludzi zajmujących wyższe pozycje społeczne niż oni sami, częściej niż inni robotnicy awansują np. na majstrów i mają wyższe ambicje awansowe niż ogół... Sytuacja materialna inżynierów-chemików pogarsza się z wiekiem.”

Uczestnicy dyskusji doszli do wniosku, że w chwili kiedy działacze będą u nas znaczna liczba socjologów-praktyków —

„placówki naukowe wyszukują będą od nich surowiec faktologiczny stanowiący podstawę badań. Zwolni to po części socjologię akademicką od dociekania zjawisk najprostszych, od zacytowania w każdym badaniu od samego początku. A poza tym ściśle związek z praktyką i codziennym patronowaniem rozprzerstroszonej „służbie socjologicznej” o wiele silniej wiąże nauki społeczne z życiem niż to mogą sprawić wszystkie dzisiejsze formy tego związku”.

NIE TYLKO SONDAŻ SOCJOLOGICZNY

Sondażom socjologicznym w zakładach pracy poświęca artykuł także „Tygodnik Demokratyczny”. **Ludwik Kraskulski** w publikacji pt. „Drogi i bezdroża” przesłręga przed niebezpieczeństwem zastępowania wyłącznie badaniami socjologicznymi różnorodnych wysiłków zmierzających do rozwoju socjalistycznych treści w życiu kolektywów.

„Wszelkie próby praktycznego stosowania zdobyczy nauki o pracy — stwierdza autor — muszą u nas przebiegać nie zamiast i nie obok lecz w ramach ogólnego rozwoju demokracji walki z biurokracizmem, w ramach szerokiej pedagogiki społecznej socjalizmu.”

Pracownicy poszukiwani

ELEKTRYKA ze znajomością dźwigów i suwnic zatrudni natychmiast „CENTROSTAL” REJONOWY ODDZIAŁ, POZNAŃ, ulica Gwardii Ludowej 3, pokój 104. K1102

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE NR 4 POZNAŃ, ulica Powstańców Wielkopolskich nr 2 — zatrudni zaraz **ST. EKONOMISTĘ** do spraw zaopatrzenia z całkowitą znajomością branży drewna i stolarki. K1002

Warunki pracy i płacy do omówienia w Przedsiębiorstwie.

STARSZYCH INSTRUKTORÓW RACHUNKOWOŚCI z wykształceniem wyższym — 3-letnią praktyką, wzgl. wykształceniem średnim — 5-letnią praktyką, zatrudni zaraz **WOJEWÓDZKIE ZJEDNOCZENIE PRZEDSIĘBIORSTW PAŃSTWOWEGO PRZEMYSŁU TERENOWEGO W POZNANIU**. Zgłoszenia przyjmie Dział Osobowy — Poznań, ul. 27 Grudnia nr 15, III ptr. K1003

SPOŁDZIELNIA INWALIDÓW IM. POWSTAŃCÓW WIELKOPOLSKICH W POZNANIU, przyjmie zaraz do pracy: **3 WTRYSKIWACZY TWORZYW SZTUCZNYCH**.

Pierwszeństwo mają inwalidzi. Zgłoszenia osobiste z dokumentami przyjmuje kierownik zakładu, ul. Rataja 142. K1074

ZAKŁADY GAZOWNICTWA zatrudnią zaraz **2 INŻYNIERÓW URZĄDZEŃ SANITARNYCH** ze znajomością sieci i instalacji gazowej na stanowiska inspektorów;

1 INŻYNIERA MECHANIKA na stanowisko zastępcy głównego mechanika;

1 INŻYNIERA ZE SPECJALNOŚCIĄ AUTOMATYKI na stanowisko kierownika komórki automatycznej;

1 INŻYNIERA MECHANIKA na stanowisko st. konstruktora oraz

5 STAŻYSTÓW MECHANIKÓW.

Wymagane wyższe wykształcenie i kilkuletnia praktyka. Uposażenie według obowiązującej siatki płac w przemyśle gazowniczym. Pracownicy otrzymują deputat gazowy, węglowy i koks. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Grobla 15, pokój 210. K1055

Praca

Pomoc domowa stała do domu lekarza (2 osoby) potrzebna. Oferty pisemne: Puszczykowo 4, Poznań, Chrobrego 54 — Zwolska. 15873g

Potrzebna zaraz dochodząca pomoc domowa do dwójki dzieci. Kłopotliwa 8 m. 5. 16213g

Potrzebny pracownik rolny, samotny. Jan Strojny, poczta Gądk, powiat Śrem. 16267g

Pracownicę na stałe do galarerii papierniczej przyjąć. Przyjmuje zawoźny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16310g

Ogrodnik kwaciarz — wazownik poszukuje pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16236g

Potrzebna pomoc domowa. Wołyńska 40. 16224g

Przyjmie pomoc domowa. Zgłoszenia: Głogowska 121 m. 7, telefon 651-43. 16260g

Pomoc domowa dochodząca, dochodząca, z gotowaniem do 3 osób potrzebna. Zgłoszenia: godz. 15-17, Głogowska 29 m. 7. 16286g

Dzielnik z maszyną zatrudnić. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16029g

DYREKCJA BUDOWY OSIEDLI ROBOTNICZYCH POZNAŃ - MIASTO

W POZNANIU, Plac Młodej Gwardii nr 6, telefon 512-16, wewn. 17

PRZYJMUJE

zlecenia na nadzór inwestorski na rok 1964 nad robotami budowlano-montażowymi

w zakresie budownictwa mieszkalnego, ogólnego i przemysłowego w obrębie miasta Poznania.

Formularze zgłoszeń można odbierać w pokoju nr 23, I ptr K972

Dochodząca gospośka potrzebna na 10 godzin dziennie. Pensja dobra. Świadczenie konieczne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16276g

Uczeń od lat 16, potrzebny. Warsztat samochodowy, Poznań, Pamiątkowa 3. 16084g

Ogrodnik dobry fachowiec, świadectwami, samodzielnym, poważnym, potrzebny. Mieszkanie rodzinne. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16085g

Przyjmie uczniów i malarzy. Mieczysław Płaskowski, ul. Bułgarska 104, godz. 16-17. 16097g

Pomoc domowa z gotowaniem potrzebna. Zgłoszenia: Szydłowska 31 m. 2. 16142g

Dochodząca osoba do dziecka potrzebna. Głogowska 109 m. 20. 16173g

Dochodząca pomoc domowa potrzebna. Mottego 11a m. 4, zgłoszenia: godz. 17-19. 16174g

Uczeń piekarski potrzebny. Poznań, Dzierżyńskiego 173. 16189g

Potrzebna gospośka na stałe. Oddzielny pokój. Puszczykowo, Zróżdłana 2 m. 2. Koszt podróży zwracam. 16339g

Pomoc domowa z noclegiem potrzebna. Dobre warunki. Ul. Siemiradzkiego 3a m. 4. 8959g

Gospośka w średnim wieku potrzebna. Promienista 50a m. 2 (wejście z narożnika). 16337g

Bielżniarki, krawcowe zatrudnić zaraz. Rawicka 46a. 16324g

Pani średnie wykształcenie, nie zajmie się dziećmi oraz lekką pracą domową do 7 godz. dziennie (chętne osobny pokój). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15732g

Pomoc domowa starsza, dochodząca, z gotowaniem do 3 osób potrzebna. Zgłoszenia: godz. 15-17, Głogowska 29 m. 7. 16286g

Dzielnik z maszyną zatrudnić. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16029g

Nauka

Tańców szybko uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 16149g

Lekcji języka angielskiego udzielam. Tel. 533-31. 15690g

Kupno

Kupię każdą ilość obornika świeżego lub po pieczarkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16019g

Kupię piłę do metalu — może być niekompletna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15665g

W dniu 21 lutego 1964 r. zmarł nagle, w wieku lat 55

Szczepan Kujawski

mistrz stolarski, długoletni członek naszej Spółdzielni. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 25 bm., o godzinie 9 rano na cmentarzu przy kościele w Swarzędzu. Cześć Jego pamięci! Rada Spółdzielni Zarząd Pracownicy RZEMIEŚNICZEJ SPOŁDZIELNI STOLARZY ZAOPATRZENIA I ZBYTU W SWARZEDZU

W dniu 20 lutego 1964 r. zmarł nagle, w 53 roku życia

mgr Jan Jakubowski

zastępca prezesa do spraw technicznych Spółdzielni „Asepta” w Pobiedziskach, wybitny działacz gospodarczy i społeczny, aktywny członek Rady Związku, Rady CZSP, Naczelnej Rady Spółdzielczej, członek Rady Gospodarczej CK Stronnictwa Demokratycznego i wielu organizacji gospodarczych i społecznych — odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia PRL oraz Złotą Odznaką Racionalizatora i Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.

W Zmarłym tracimy wyjątkowo ofiarnego działacza, społecznika i przyjaciela.

Cześć Jego pamięci!

RADA ZARZĄD P. O. P. KRAJOWEGO ZWIĄZKU SPOŁDZIELNI FARMACEUTYCZNYCH I CHEMICZNYCH W WARSZAWIE

K1087

DWIE SKŁADOWE LADY DEBOWE,

wym. 2,5x0,65 m z szufladami i szafkami biurkowymi

SPRZEDA

Biuro Informacji i Reklamy, ulica Lampego 3. Do obejrzenia od godziny 7-15. K1037

Lokale

Dwom kulturalnym panom (paniom) oddam pokój. Dębica - Swierczewo, Bruna 23. 16237g

W Ostrowie — pokoju na kilka miesięcy poszukuje lekarka. Informacje: telefon Ostrow 107-56. 1630g

Zamienię mieszkanie jednopokojowe — nowe budownictwo i samodzielny pokój z przynależnościami na dwupokojowe, nowe budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16114g

Zamienię duży pokój, samodzielną kuchnię, śródmieście na kawalerkę, w nowym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16117g

Starsza, kulturalna, spokojna pani poszukuje umiarkowanego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16341g

Małżeństwo pracujące poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15621g

Inżynier poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15622g

Gdańsk! Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, c. o., na podobne w Poznaniu. Zgłoszenia: Poznań, ulica Kościelna 13 m. 4. 15626g

Zamienię dwa mieszkania, samodzielne, dwupokojowe z wygodami (Wilda) na trzy i półpokoje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15627g

Pokój, kuchnia, duży, komfort, centrum Wrocławia zamienię na podobne mniejsze w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15628g

Pokój, kuchnia, samodzielne zamienię na 2 pokoje z kuchnią, samodzielne, w dzielnicy Grunwald. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15630g

Przyjmę panią na pokój. Suchomłota, Poznań, Mottego 7a m. 16. 15633g

Poszukuję mieszkania wyłączonego z czynszu, w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15639g

Zamienię samodzielne 3 pokoje, kuchnia, łazienka, w centrum, na 2 pokoje samodzielne i pokój z kuchnią. Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15642g

Poszukuję pokoju z kuchnią — może być do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15650g

Pani lat 63, weźmie w dzierżawę samodzielny pokój lub pokój z kuchnią w okolicy Grunwaldu. Zapłaci dzierżawę za dwa lata. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15657g

Mieszkania 1½-2 pokoi, wyłączonego poszukują 2 spokojne osoby. Korzystne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15660g

Kupię „Skoda - Octavia” po małym przebiegu. A. Dąbrowicz, Leszno, Bracka 3. 15669g

Sprzedam samochód osobowy „Combi P-70” w dobrym stanie. Jarocin, ul. Wrocławska 8 — Alojzy Rasiński. 15750g

druh mgr Jan Jakubowski

nieodżałowany długoletni prezes naszego koła i nieustraszonego krzewiciela kultury śpiewaczej.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 lutego 1964 r., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

ZARZĄD I CZŁONKOWIE

ZESPOŁU ŚPIEWACZEGO IM. DEMBIŃSKIEGO W POBIEZDZISKACH

16282g

W dniu 20 lutego 1964 roku zmarł

mgr

Jan Jakubowski

wybitny i zasłużony działacz spółdzielczy, członek Naczelnej Rady Spółdzielczej, Rady Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy, b. długoletni członek Rady Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy w Poznaniu, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia PRL, Złotą Odznaką Racionalizatora i Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 24 lutego 1964 r., o godzinie 11 na cmentarzu na Junikowie, w Poznaniu.

RADA I ZARZĄD

WOJEWÓDZKIEGO ZWIĄZKU SPOŁDZIELNI PRACY W POZNANIU

K1109

Przetargi

DYREKCJA PAŃSTWOWEGO TECHNIKUM ROLNICZEGO W KOŚCIELCU, powiat Kołoga, ogłasza PRZETARG na sprzedaż BUDYNKU GOSPODARCZEGO DO ROZBIÓRKI.

Charakterystyka budynku: długość 45,3 m, szerokość 11,8 m, wysokość 5,0 m, fundament kamień, ściany cegła palona, dach kryty blachą.

Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze względnie osoby prywatne.

Kupujący po zabraniu materiałów winien uporządkować plac po budynku.

Oferty należy kierować do Dyrekcji do dnia 3 marca 1964 r., godzina 10.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K990

„METALZBYT” CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU WYROBÓW METALOWYCH

W POZNANIU, ulica Gwardii Ludowej nr 3 poszukuje WYKONAWCÓW (w luzach produkcyjnych przedsiębiorstw) NA WKRETY DO DREWNA PNM 82503 Ø 3-10 mm i na NAKRETKI SKRZYDEŁKOWE PNM 82439 M6, 8, 10.

Oferty wykonawców sektora uspołecznionego lub prywatnego należy składać pod w. w. adresem lub tel. pod nr 713-20.

Umowa może być zawarta na dostawę sukcesywnie i na dłuższy okres. K1015

Komunikaty

MIĘSKIE ŁĄZNIE W POZNANIU zawiadamiają, że na podstawie uchwały Prezydium Rady Narodowej nr 3/27/64 z dnia 21 stycznia 1964 r. została otwarta z dniem 1 lutego 1964 r. likwidacja w. w. przedsiębiorstwa państwowego.

Wzywa się zainteresowanych wierzycieli do zgłaszania swych pretensji w terminie do dnia 15 marca 1964 r. pod adresem: Miejskie Łąznie, Poznań, Al. Stalingradzka 69.

Zaznacza się, że po tym terminie pretensje wierzycieli nie będą uwzględnione. K1065

Nieruchomości

Kilkadziesiąt willi — domów komfortowych, wyłączone z wojennymi mieszkaniami jedno- i dwurodzinnymi, w Poznaniu i na przedmieściu w różnej cenie oraz duży wybór parcel w Poznaniu i Chodzieży po cenie zmniejszonej po licytacji do kupna i przyjmie nowe zlecenia do sprzedaży. Adamski, Poznań, Maledziego 21 m. 9, telefon 612-01 w. 346. 16214g

Kupię plac pod budowę 2-rodzinną — blisko tramwaju — najchętniej Grunwald. Zgłoszenia: Junikowska 27 — Golebiowski. 15684g

Sprzedam okazynię, spieniał gospodarstwo 6 ha niezaorane. Pelagia Wajman, Terespolcie, poczta Opalenica, powiat Nowy Tomys. 15709g

Działka budowlana uzbrojona, posiada pozwolenie na budowę. Okolicznościowe koło Poznania sprzedam tani. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15710g

Odstąpię ogród działką z domkiem 2 małe pokoje, kuchnia (Poznań). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15711g

Sprzedam domek jednorodzinny cały wolny, ogrodem w Swarzędzu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15718g

Okazynię sprzedam dom piętrowy, wolne 2 pokoje, kuchnia, wraz domem gospodarczym i ogrodem. Luboń 1, Dzierżyńskiego 12 m. 4. 15739g

Piętro domku bliźniaczego na Jeżykach — dwa pokoje, łazienka, hol, centralne ogrzewanie — zaraz wolne sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15748g

Zguby

Zaginal foksterrier gładkowsy biały w czarny łaty. Zwrot za wynagrodzeniem. Poznań, ulica Asnyka 1 m. 2. 16334g

Różne

Długopisy napelniam chińskie, polskie. Kraszewskiego 2, II piętro, godz. 12-18. 15605g

Nawlekanie korali na nylon. Kłmka lasek, Dzierżyńskiego 37 (Półwiejska). 16010g

Warsztat mechaniczny mały wydzierżawie — przyjmie do spółki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16322g

Matrymonialne

Inteligentna wdowa po 60, dobrej prezencji z własnym domem, pozna społecznego, sytuowanego pana. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15610g

Panna zgrabna, szczupła (posiada mieszkanie w Poznaniu) zapozna kawalerę do lat 42, z wykształceniem lub rzemieślniką na stanowisku. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15688g

Samotny lat 57, rozwiedziony, bez nalogów, materialnie niezależny, średnie wykształcenie, postuła uczyć panią podobnych zalet. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15759g

Kawaler lat 43, rzemieślnik, z mieszkaniami, w Poznaniu, zapozna miłą, zgrabną, średniego wzrostu, brunetkę, szatynkę, z gotówką, do lat 37. Zdjęcia mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15728g



Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Adres redakcji: Poznań, Grunwaldzka 19. Telefon: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76; w godz. 8.30-17.30: redaktor naczelny 657-76; z-ca redaktora naczelnego 657-18; wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Informacji o warunkach prenumeraty udzielać placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. O-4

23 niedziela	Marty, Macleja
24 poniedziałek	Stońce: 6.55-17.18

TEATRY

NIEDZIELA

OPERA — g. 15 „Zemsta Nietoperza”; POLSKI — g. 19 „Don Juan”; NOWY — g. 15 „Ania z Złotego Wzgórza”; g. 19 „Huzja”; OPERETKA — g. 19 „Can Can”; MARCINEK — g. 11 i 16.30 „Bawankowa bajka”.

PONIEDZIAŁEK

Teatry nieczynne.

KINA

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 i poniedziałek od g. 12.30 „Krzyk strachu” (ang. 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Przemysł z Piemontu” (włoski, 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Julio, jesteście czarującą” (aust., 16 l.); GONG — g. 10, 12, 14 „Strażnica w górach” (radz., 12 l.); g. 16, 18 i 20 „Nigdy w niedzielę” (franc.-grecki, 18 l.); poniedziałek g. 10-12 „Gdzie diabeł nie może” (czeski, 18 l.); g. 16, 18 i 20 „Perla” (meksyk., 16 l.); GRUNWALD — g. 11.15 „Pamiętnik myszy” (polski), g. 15, 17 i 19.30 „Kapitan Fracasse” (franc., 16 l.); poniedziałek g. 17 „Szczęście w teście” (juga., 14 l.); g. 19.30 „Kawaler Króla Jegomości” (franc., 16 l.); GWIAZDA — g. 11, 12, 13, 14 „Złota antylopa” (radz.), g. 15.30, 18 i 20.15 „Baza ludzi umarłych” (polski, 18 l.); poniedziałek g. 10.30, 13 „Zakazane piosenki” (polski, 14 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Tajemnice alko” (fr.-włoski, 18 l.); HUTNIK — g. 11 „Więźniowie z lamparciego jaru” (radz., 12 l.); g. 15 i 17 „Gangsterzy i filantropi” (polski, 14 l.); g. 19 „Czteryśta batów” (franc., 18 l.); poniedziałek g. 16.45 i 19 „Czteryśta batów”; KOSMOS — g. 11 „Kolorowe melodie” (USA, 10 l.); g. 14.30 i 18.30 — „Przemienie z wiatrem” (USA, 14 l.); poniedziałek g. 17 i 19.30 „Jedyna szansa” (NRD, 16 l.); MALTA — remont; OLIMPIA — g. 10.30 i 11.30 zestaw bajek, g. 12.30, 15, 17.30, 20 i poniedziałek g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Lecze na wasze grzechy” (polski, 16 l.); OSIEDLE — g. 16 „Tygrys na pokładzie” (radz., 7 l.); g. 18 i 20 „Yokmok” (polski, 16 l.); poniedziałek g. 16, 18 i 20 „Harry i kamerdyner” (duński, 12 l.); PALACOWE — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Praczkę z Portugalii” (franc., 16 l.); poniedziałek g. 10, 12.30 „Nóż w wodzie” (polski, 16 l.); g. 15, 17.30 i 20 „Miejsce na górze” (ang., 18 l.); PALACOWE — g. 15.30, 18 i 20.15 „Dama z piekłem” (radz., 12 l.); poniedziałek — nieczynne; RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 i poniedziałek od g. 15.30 „Bili Budd” (ang., 16 l.); RUSALKI (Swarzędz) — g. 15 „Pietnastoletni kapitan” (radz., 12 l.); g. 17 i 19.30 „Daleka jest droga” (polski, 14 l.); poniedziałek — nieczynne; SCALA — g. 10.30 i 11.30 „Niewidzialna reka”, g. 16, 18 i 20 „Rancho w dolinie” (USA, 16 l.); TEĆZA — nieczynne, poniedziałek g. 16, 18 i 20 — „Premiera odwołana” (NRD, 14 l.); WARTA — g. 10, 11, 12 i 13 „Trajusz na wagarach”, g. 15, 17.30 i 20 „Gdzie jest generał” (polski, 12 l.); poniedziałek g. 14, 16, 18 i 20 „Całe złoto świata” (franc., 14 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Gwiazda szeryfa” (USA, 12 l.); WRZOS (Luboń) — g. 13 „Podróż balonem” (franc., 7 l.); g. 15 i 19 „Krzyżacy” (polski, 12 l.); poniedziałek g. 19 „Krzyżacy”; WRZOS (Mosina) — g. 14 „Kotek Napolek” (polski), g. 15, 17 i 19.15 „Uczeń diabła” (USA, 12 l.); poniedziałek — nieczynne.

RADIO

NIEDZIELA

WARSZAWA I: 8.30 — Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 — „Fala 56”; 9.20 — Magazyn Wojskowy; 10 — Dla dzieci w wieku przedszkolnym bajka pt. „Złimowe obrazki”; 10.40 — Koncert zyczeń; 11.40 — Magazyn Nowości Techniki; 12.10 — Transmisja Konc. Muz. Popularnej i Rozrywkowej z Sali Filharm. Narodowej w wykonaniu ork. Rozgł. Warszawskiej PR; 14.20 — Hektor Berlioz — Uwertura „Karnawał Rzymski”; 14.30 — „W Jezioranach”; 15 „Wesoły autobus” nr 64; 16.05 — Tygodniowy przegląd wyd. międzynarod.; 16.20 — „Klub 60”; 16.30 — „Posada na Malajach” słuch. wg pow. Cecil Percynow pt. „Śmierć pod zaglami”; 17.20 — Muz. tan. oraz wyniki najciekawszych imprez sportowych; 18 — Wyniki TOTO-Lotka oraz regionalnych gier liczbowych; 18.25 — Konc. Zesp. Pieśni i Tańca Armii Radzieckiej im. Aleksandrowa; 18.50 — Kabarek reklamowy; 19.05 — Koncert Pozn. Płetnastki Radiowej; 20.26 — Sport; 20.30 — „Matysławowie”; 21.03 „Trzy po trzy”; 21.32; 22 — „Nie dzielne wieczory muzyczne”; 23.10 „Konc. muz. rozrywk.”.

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23.

POZNAN II: 8.10 — Z piosenka i gawęda; 8.35 — „Radioproblemy”; 9.20 — Fel. literacki; 10.30 „Rachunek snajpera” nowela A. Własowa i A. Młodika; 11 — Magazyn lotniczy; 11.28 — Rozwój Poznania w XX rocznicę PRL — przed mikrofonem I sekretarz KW i I sekretarz KM PZPR w Poznaniu Cz. Kończal; 11.40 — „Wielbicie talentu” — audycja humorystyczno-satyryczna J. Przybyśa; 12.10 — W XIX rocznicę wyzwolenia Poznania; 13.10 — „Campo

dei Fiori” fel. W. Mitzner; 13.30 — „Moskwa z melodii i piosenka słuchaczom polskim”; 14 — Pozn. koncert zyczeń; 14.58 — Wyniki losowania 354 PGL „Koziołki”; 15 Dla dzieci słuch. pt. „Przygoda pana Careda”; 16.30 — Koncert Chopinowski — Z nagrań Dinu Lipatti’ego; 17.15 — Franz Suppe — Wiązanka mel. z opt. „Bocaccio” cz. I i II; 17.30 — „Podwieczorek przy mikrofonie”; 19 — Rewia piosenek; 19.30 — „Dziwacy” słuch. wg komedii Woltera; 21.45 — Poznański spacer; 22 — Sport; 22.30 — Gra Ork. Tan. Rozgł. Śląskiej pod dyr. J. Haralda.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

WARSZAWA I: 8.05 — Muzyka i aktualn.; 8.50 — Porady praktyczne dla kobiet; 9 — Dla klas: I, II i III pt. „Ważna sprawa Wojtki” wg fragm. baśni L. Krzemienieckiej; 10 — „Kreszczatik tętli życiem” — fel. A. Olszewskiej; 11 — Dla klasy VI pt. „Kłopoty z ogrzewaniem”; 11.30 — Aud. Polskiego Wydawn. Muzycznego; 12.15 — Rolnicze kwadransy; 13 — Dla klas III i IV z cyklu: „Uczmy się śpiewać”; 14 — „Serce i szpada” — „El Talamiz” — fragm. pow. K. Bieronkiego; 14.30 — 30 minut z orkiestrą estradową radia NRD pod dyr. W. Krumbeina i C. Rainer; 15.18 — Publicystyka międzynarod.; 15.50 — Aud. specjalna, informująca o wyborze kierunku studiów; 16 — Skrzynka ubezpieczeń dobrowolnych PZU; 16.05 — Nowości literatury młodzieżowej; 16.35 — Program młodzieżowy: „Tak było kiedyś”; 17.20 — Dla uczniów szkół średnich słuch. pt.: „Konstruktor”; 17.50 — Uniwersytet Radiowy — cykl: „Listy z Afryki” — aud. w oprac. mgr. Stanisława Jodłowskiego pt.: „W cieniu Kilimandżaro”; 19 — Nauka jęz. angielskiego; 19.15 — „Naukowcy — rolnikom”; 19.35 — Posłuchajmy muz. i o muzyce; 20.26 — Sport; 20.35 — Zespół Dziwiątki; 21 — Koncert z nagrań Wielkiej Orkiestry Symfon. PR pod dyr. Witolda Rowickiego z udz. Stefani Woytowicz (sopran) i Zespołu Wokalnego Państw. Wyższej Szkoły Muzycznej.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20 i 23.

POZNAN II: 8.15 — Nauka jęz. francuskiego — kurs wyższy; 8.35 — „Fala 56”; 9.20 — Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy: wykład pt. „Chemia na co dzień” — autor: prof. dr Cleg Reutov; 9.50 — Publicystyka międzynarod.; 10 — Mel. rozrywk.; 10.30 — „W Jezioranach”; 11.30 — Soliści w repertuarze rozrywk.; 12.30 — Agromomówka; 12.45 — „Nasze sprawy codzienne”; 13.25 — „Popioły” — odc. 19 pow. St. Zeromskiego; 14.30 — Słuchacze piszą — my odpowiadamy; 14.30 — „Nowości historyczne” — fel. E. Bojarskiej; 15.10 — Gra Zespół H. Rzeźniczka; 15.30 — Dla dzieci słuch. pt. „Niedźwiedź zab”; 18 — Remanenty sport. Ed. Pacholskiego; 18.05 — Z notatnika recenzenta muzycznego; 18.10 — Z życia Poznańskich Szkół Muzycznych; 18.35 — „Humanizm na co dzień”; 19.05 — Muzyka i aktualn.; 19.35 — Audycja literacka z cyklu: „20 lat”; 21.25 — Sport; 22 — Wiązanka melodii franc. (Ork. G. Melachrine); 22.10 — „Pilot” — fragm. pow. Magdy Szabo; 22.40 — „Mistrzowski wykonanie dzieł muzyki klasycznej i romantycznej” — W. A. Mozart: Kwintet klarnetowy a-dur.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

NIEDZIELA

POZNAN I i PROG. OGÓLNOP.: 10 — TV Kurs Rolniczy; 11 — Przerwa; 12.30 — Program dnia; 12.35 — „Bawimy się na lodzie”; 13.15 — Spotkanie z Orkiestrą Jazzową Polskiego Radia; 14.15 — W rocznicę wyzwolenia Poznania — „Tak było...”; 14.40 — Echo tygodnia; 14.55 — Wyniki losowania „Koziołków”; 15 — Niedzielną Biesiadę; 15.45 — Teatrzyk dla Przedszkolaków pt. „Trop”; 16.15 — „Ulica Andrzeja Krutikowa” — prod. radz. od lat 12; 17.35 — Kabaret „Miks”; 18.25 — Film produkcji amerykań. „Droga do utopii” od 1. 12; 20 — Kącik na „Dobranoc” oraz dziennik; 20.35 — Kwadrans recenzenta; 20.50 — „O 6-ty wieczorem po wojnie” film prod. radzieckiej od lat 14; 22.30 Aktualności Sportowe.

PONIEDZIAŁEK

POZNAN I i PROG. OGÓLNOP.: 9.55 — Program szkolny: „Język polski” dla kl. IX; 10.25 — „Gdyby każdy z nas” — film prod. radzieckiej; 11.55 — Przerwa; 16.55 — Program dnia; 17 — Wiadomości TV; 17.05 — Dla dzieci: „Co zobaczymy” — „A co dalej...”; 17.40 — „Telemikrus” oraz Kącik Wieloryba; 18.10 — „Krawiec 30 milionów” — reportaż; 18.40 — Na półkach księgarskich; 18.50 — Kino krótkich filmów; 19.20 — TV Magazyn postępu technicznego; 19.50 — Dobranoc; 20 — Dziennik TV; 20.30 — Teatr TV: „Wspólny pokój” — wg powieści Z. Unilowskiego; 22.15 — Wiadomości.

WYSTAWY

TMMP — Stary Rynek 10 — fotografia Władysława Ruta pt. „Biskupin” — g. 9-12. GALERIA ZPAP — „Malarstwo i rzeźba” J. Berdyszaka. BWA — St. Rynek „Arsenal” — g. 10-17 „Grafika Charkowska” — „Barwy Dnia” — fotografie M. Kucharskiego.

sport • sport • sport

Drugi etap wiejskiej ofensywy motorowej

Przede wszystkim turystyka i mały sport

Zaczął się przed trzema laty podписание porozumienia między Radą Główną LZS a Polskim Związkiem Motorowym. Błyskawicznie wzrastająca liczba pojazdów mechanicznych, a szczególnie motocykli na wsi, wykorzystywanie ich jako środka komunikacji do pracy, stało się problemem. Rzesza potencjalnych kandydatów na turystów motorowych i sportowców, nie miała wyraźnie wytkniętego celu, nie miała dotychczas opracowanych odpowiednich ram organizacyjnych.

Pokierowanie tym ołbrzymim ruchem było utrudnione z dwóch względów: wieś nie posiadała prawie żadnych tradycji motorowych, a działacze z klubów miejskich nie bardzo wiedzieli, jak zabrać się do ujarzmania tego żywiołu. Województwo poznańskie zaczęło jako pierwsze eksperyment z upowszechnianiem turystyki i małego sportu wśród wiejskich motocyklistów. Powstały pierwsze sekcje motorowe przy LZS. Trzyletnie doświadczenia potwierdziły słuszność eksperymentu. Specjalna komisja sportu masowego powołana przy ZO PZM w Poznaniu zbierała materiały i doświadczenia. Okazy do tego było wiele, tym bardziej, że część imprez inspirowana była właśnie przez tę komisję. Tradycyjne olimpiady motorowe, zloty wiejskich turystów (w tym również PGR-owców w Gnieźnie) dowiodły potrzeby organizowania łatwych, ogólnodostępnych imprez.

Efektem tej pracy stało się interesujące wydawnictwo (prymitywne w swej szacie, ale bogate w treści), które określa podstawowe zasady uprawiania turystyki i małego sportu motorowego. Komisja do spraw sportu masowego PZM pod kierownictwem przewodniczącego Wiktora Piosika opracowała zbiór najciekawszych regulaminów, łatwych imprez, dając przy tym wiele praktycznych wskazówek. Ta publikacja oraz wyniki dotychczasowej pracy, w efekcie której powstała już spora grupa LZS-owskich działaczy motorowych, stały się punktem wyjściowym do II etapu wiejskiej ofensywy motorowej w Wielkopolsce. W 1964 r. eksperyment przerodził się w masowy, świadomy ruch turystyczno-sportowy na wsi.

Przed dwoma dniami przybyli do Poznania na spotkanie więcej aktywności motorowej. Niektórzy organizowali już imprezy bądź brali w nich

sami udział. Inni — jedynie posiadacze motocykli — zerknęli się z tymi zagadnieniami po raz pierwszy. Wszyscy jednak byli zgodni, że do turystyki nie potrzeba młodzieży wiejskiej długo namawiać. Rzecz w tym, aby imprezy były ciekawe i dobrze zorganizowane. Łączenie ich z konkursami o charakterze współzawodnictwa sportowego, dostępnego dla wszystkich, jest elementem podnoszącym popularność i atrakcyjność takich imprez.

W najbliższym czasie powstawać będą koła motorowców przy LZS-ach, kołach ZMW, wiejskich zakładach pracy, które obejmować mogą swym zasięgiem kilka wsi. Zadaniem tych sekcji będzie popularyzowanie turystyki motorowej, masowego sportu motorowego oraz prowadzenie akcji zmierzającej do podnoszenia kultury jazdy i bezpieczeństwa na drogach publicznych. Rada Wojewódzka LZS opracowała już zasady powoływania sekcji turystyki przy Ludowych Zespołach Sportowych, a zbiór regulaminów najciekawszych imprez, opracowany przez komisję sportu masowego PZM, pozwoli na organizowanie pierwszych samodzielnych imprez. Poważniejszym egzaminem dla członków nowych sekcji będzie wojewódzki zlot turystów wiejskich.

Rada Wojewódzka LZS, przykładając do rozwoju motorowej turystyki dużą wagę, przewiduje jeszcze przed sezonem zorganizowanie szkolenia organizatorów turystyki wiejskiej.

Plany są więc ambitne i należy sobie życzyć, aby 1964 rok stał się rokiem przełomowym w popularyzacji zarówno zorganizowanej jak i indywidualnej turystyki wśród wiejskich posiadaczy pojazdów mechanicznych.

BOGDAN DOHNKE

Wojewódzka naraża motorowców aktywności wiejskiej, zorganizowaną przez ZW Związku Młodzieży Wiejskiej, RW Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe i ZO Polskiego Związku Motorowego, na które omówiono problemy turystyki wiejskiej, rozwoju masowego i bezpieczeństwa w ruchu drogowym na wsi wielkopolskiej.

Ośrodek myśli technicznej

Wczoraj, z okazji 19 rocznicy wyzwolenia Poznania — otwarto Międzyzakładowy Klub Techniki i Racjonalizacji dla pracowników przedsiębiorstw gospodarki komunalnej i mieszkaniowej.

Na otwarcie ośrodka, który mieści się w Domu Kultury MPK przy ul. Słowackiego, przybyli: wiceprzewodniczący Prezydium RN Poznania, D. Balasiewicz, reprezentant Komitetu Techniki i Wyalazłości z CRZZ, S. Zwierchowski, Z. Ceglowski oraz przedstawiciele zainteresowanych przedsiębiorstw.

Klub, którego otwarcia dokonał jego przewodniczący, a zarazem dyrektor MPK, K. Skorża, posiada ośrodek informacyjny technicznej, salę kinowo-odczytową oraz kawiarenkę. Codziennie doradcy techniczni pełnią tu będą dyżury. Ponadto program przewiduje organizowanie w klubie

Sukces Parulskiego

Piękny sukces odniósł polski szermierz Ryszard Parulski na międzynarodowym turnieju w Nowym Jorku. Polak zajął pierwsze miejsce we hrecie wygrywając w finale z mistrzem świata Francuzem Magnan — 8:2.

Dobry poziom półfinałowych walk

W pięknie urządzonej hali Ośrodka Sportowego w Kaliszu rozegrano wczoraj półfinałowe spotkania pięciarskie o mistrzostwo okręgu poznańskiego w kategorii juniorów.

Walki miały przebieg ciekawy. Odnosi się to szczególnie do pojedynków w wagach lżejszych. O ile zawodnicy wykazywali dobre przygotowanie kondycyjne to obnażyli braki w wyszkoleniu technicznym.

A oto wyniki poszczególnych pojedynków (na pierwszym miejscu podajemy zwycięzców):

Waga papierowa: Lewandowski (Bud.) — Swit (Olimpia), Kaufmann (Bud.) — Kozłowski (Sokół Pila); w. musza: Piotkowski (Bud.) — Jędrzejewski (Zjednoczeni Krot.), Pawlak (Polonia Łs.) — Chwaciński (Górniki Konin); w. kogucia: Machnicki (Olimpia) — Gułczyński (Budowlani Poznań), Zajkowski (Stella Gln.) — Banasiak (Górniki Konin); w. piórka: Ulatowski (Górniki) — Brzostkiewicz (Budowlani); Gabrys (Ostrowia) — Iglicki (Pol. Łs.) — w. lekka: Rosolek (Stella) — Gładki (Olimp.), Maćkowiak (Ol.) — Lisiecki (Bud.), w. lekkopółśrednia: Markiewicz (Gw. Kal.) — Ziemiński (Gór.), Debnicki (Bud.) — Lambryczak (Bud.), w. półśrednia: Mazurczak (Pol.) — Kujawa (Bud.), Pilarski (Sok.) — Stachowiak (Olimp.), w. lekkośrednia: Fechner (Pros.) — Namysł (Bud.), Jędrzejewski (Gw. Kal.), Moeck (Bud.) w. średnia: Szubert (Gór.) — Marucha (Gw. Kal.), Zaborowski (Sok.) — Gąsiewicz (Bud.) (tp)

dalekopisem

• Australijka Margaret Burvill ustanowiła nowy rekord świata na dystansie 220 y wynikiem 22,9 a na 200 m wytrzymała rekord świata Wilmy Rudolph.

• W meczu pięciarskim rozegranym w Danii reprezentacja Gwardii pokonała drużynę Kopenhagi 12:3 a we Frankfurcie nad Odrą zespół zielonogórskiej Gwardii przegrał z ASK Vorwaerts 6:14.

• W Warszawie rozpoczął się walny zjazd PZPN. Uczestnicy podsumują wyniki pracy za 1963 rok oraz przedyskutują uchwały GKKFIT dotyczące obecnego systemu rozgrywek i procedury zmian klubowych przez zawodnika.

• W międzynarodowym turnieju tenisa stołowego, mistrz Polski, Grzanka przegrał kolejne 3 spotkania w tym z Polakiem Kusiniskim.

• W turnieju piłki wodnej rozgrywanym w Magdeburgu zespół warszawskiej Legii odniósł dwa sukcesy zajmując w tabeli 2 miejsce różnicą 1 pkt. za moskiewskim Dynamem. (za)

INFORMACJE

Godz. 11 — Warta — Callisia, spotkanie tenisa stołowego o mistrzostwo ligi okręgowej w sali przy ul. Dzierżyńskiego 217.

Godz. 12.00 — Warta — Pafawag Wrocław mecz zapasniczy o mistrzostwo ligi terytorialnej w sali przy ulicy Kolejowej.

Godz. 12.30 — AZS Poznań — MKS Poznań mecz koszykówki o mistrzostwo ligi juniorów w sali przy ul. Młyńskiej.

Godz. 13.30 — Olimpia — RKKS Rawicz mecz koszykówki mężczyzn o mistrzostwo ligi wojewódzkiej w sali przy ul. Matejki.

Godz. 16.00 — Warta Ostrowia mecz koszykówki mężczyzn o mistrzostwo ligi wojewódzkiej w sali przy ul. Sapiejskiej.

AZS Poznań — Włokniarz Kalisz mecz koszykówki żeńskiej o mistrzostwo ligi wojewódzkiej w sali przy ul. Młyńskiej.

Godz. 18.00 — Lech II — Victoria Jarocin mecz koszykówki mężczyzn o mistrzostwo ligi wojewódzkiej w sali przy ul. Chwałkowskiej.

Godz. 19.00 — Lech II — Victoria Jarocin mecz koszykówki mężczyzn o mistrzostwo ligi wojewódzkiej w sali przy ul. Chwałkowskiej.

Godz. 19.00 — Lech II — Victoria Jarocin mecz koszykówki mężczyzn o mistrzostwo ligi wojewódzkiej w sali przy ul. Chwałkowskiej.

Godz. 19.00 — Lech II — Victoria Jarocin mecz koszykówki mężczyzn o mistrzostwo ligi wojewódzkiej w sali przy ul. Chwałkowskiej.

Godz. 19.00 — Lech II — Victoria Jarocin mecz koszykówki mężczyzn o mistrzostwo ligi wojewódzkiej w sali przy ul. Chwałkowskiej.

Godz. 19.00 — Lech II — Victoria Jarocin mecz koszykówki mężczyzn o mistrzostwo ligi wojewódzkiej w sali przy ul. Chwałkowskiej.

Godz. 19.00 — Lech II — Victoria Jarocin mecz koszykówki mężczyzn o mistrzostwo ligi wojewódzkiej w sali przy ul. Chwałkowskiej.

Godz. 19.00 — Lech II — Victoria Jarocin mecz koszykówki mężczyzn o mistrzostwo ligi wojewódzkiej w sali przy ul. Chwałkowskiej.

Robert Satanowski na spotkaniu operowym

Na kolejnym spotkaniu operowym, organizowanym przez Towarzystwo Przyjaciół Opery w Klubie Studentów „Od nowa” (ul. Wielka 1) w poniedziałek, 24 bm. o godz. 20 wystąpi dyrektor Teatru Wielkiego — Robert Satanowski. Wprowadzi on i zaprezentuje członków orkiestry operowej, oraz opowie o specyfice ich pracy i trudnościach związanych z grą na różnych instrumentach. W spotkaniu wezmą również udział: Mieczysław Dondajewski, dyrygent, oraz niektórzy członkowie orkiestry. Solistom akompaniować będzie Ewa Cwieczkowska. (na)

INFORMUJEMY

Na wykład A. Łęczyńskiej pt. „Andrzej Górka — starosta generalny Wielkopolski” zaprasza Tow. Miłośników Poznania w poniedziałek, 4 bm. o godz. 19 do Pałacu Działyńskich.

Pierwszy spacer po Poznaniu z cyklu poświęconego 19-rocznicy wyzwolenia miasta, a zorganizowany przez Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej, odbędzie się dzisiaj, 23 bm. na Cmentarz Bohaterów. Zbiórka uczestników o godz. 10 przed pomnikiem. Prowadzi F. Jaskowski.

Na odczyt doc. dr. Z. Lacherta pt. „Zagadnienia budownictwa wiejskiego do szczególnego uwzględnienia PGR” zaprasza 24 bm. o godz. 18, do sali Domu Chłopa, ul. Mickiewicza 33, Sekcja Rolniczo-Ekonomiczna PTE.

Pokaz znaczków pocztowych z okazji XIX-rocznicy wyzwolenia Poznania urządzi dzisiaj, 23 bm., Pałac Kultury. Początek o godz. 12. Wejście przez wiecie zegarową. Na miejscu czynne stoisko pocztowe ze specjalnymi datownikami.

Poranek muzyczny dla dzieci i młodzieży odbędzie się dzisiaj, 23 bm. o godz. 11 w Klubie TPFR z okazji 46-rocznicy powstania Armii Radzieckiej.